



Ambasadora Białorusi wezwano do MSW Litwy

Awans „krwawego” generała



Władimir Uschopczyk, obecnie 54-letni, na Litwie pociągnięty został do odpowiedzialności karnej jako oskarżony w związku ze spiskiem antypaństwowym 13 stycznia 1991 r. Fot. ELTA

Litwa uprzedziła sąsiednią Białoruś, że mianowanie wiceministrem obrony Białorusi generała, podejrzanego o zorganizowanie na Litwie masakry mieszkańców, może zaszkodzić dwustronnym stosunkom.

Zaniepokojenie Litwy taką nominacją przekazano w poniedziałek wezwanemu do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ambasadorowi Białorusi Władimirowi Garkunowi.

Wiceminister SZ Vygaudas Ušac-

kas na spotkaniu oświadczył, że decyzja o mianowaniu generała Władimira Uschopczyka wiceministrem obrony koliduje z duchem dobrosąsiedztwa i może negatywnie wpłynąć na dalszy rozwój dwustronnych stosunków.

W ubiegłym miesiącu, na wiadomość o możliwej nominacji Uschopczyka, litewscy dyplomaci wyrazili przykre zaskoczenie. Zajmujący wysokie stanowisko przedstawiciel MSZ

Litwy w kwietniu oświadczył, że „byłoby to wielkim nietaktem politycznym, czynem niezrozumiałym i kolidującym z duchem dobrosąsiedztwa”.

Wiceministrem obrony Władimir Uschopczyk mianowany został w miniony piątek na mocy dekretu prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki. Dotychczas generał lejtnant kierował 5 korpusem bobrujskim armii białoruskiej.

(Dokończenie na str. 2)

Konferencja Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie

Manifestacja spokoju i jedności

Sobotnia konferencja rejonowego oddziału ZPL w Solecznikach miała przebieg niezwykle rzeczowy, bez zbędnych emocji. Uczestnicy konferencji starali się nie wdawać w dłuższe dyskusje, wyjaśnienia, poszukiwanie wyjścia z trudnych sytuacji. Nikt tu nie zmierza do podziału i konfrontacji. Dało się to odczuć już w sprawozdaniu prezesa Zdzisława Palewicza, podsumowującym dwuletnią działalność oddziału rejonowego.

Na wstępie przewodniczący spokojnie i skrupulatnie wymienił wszystko, co zostało zrobione w okresie sprawozdawczym. A

lista dokonań była długa. Wystarczy powiedzieć, że w tym okresie otwarto Dom Polski w Ejszyskach. Wszystkie te dobre sprawy zostały dostrzeżone przez ludzi. Świadczą o tym niedawne wybory do Rady samorządu. Wykazały one, jak zaznaczył prezes, że dziś ZPL w rejonie jest jedyną organizacją i siłą społeczną. Należy tu dodać, że na tym polega „tajemnica” spokojnej atmosfery na konferencji.

„Czego nie udało się zrobić?”

Tym pytaniem prezes rozpoczął następną część sprawozdania, poświęcając ją samokrytyce. Organizacja wzrosła o 2 koła i 40

członków, co prezes uważa za niedostateczne. Priorytetem programu działania pozostaje masowość organizacji, co nie zostało zrealizowane. Nadal aktualna jest praca z młodzieżą.

„Wiele się robi w celu skonsolidowania młodzieży w sekcję ZPL, coś niecoś już zrobiono, ale tego nie wystarcza” - powiedział Palewicz.

Jest to bardzo ważne pole działalności. Rzadko kierownictwo oddziału ZPL, zdaniem prezesa, spotyka się ze społecznością, nawet kierownicy kół rzadko przeprowadzają zebrania, mało informują o sprawach ZPL i rejonu.

(Dokończenie na str. 4)

Wizyta delegacji Komendy Głównej Straży Granicznej RP

Ochrona granic

Wczoraj wieczorem do Wilna przybyła delegacja Komendy Głównej straży granicznej RP na czele z generałem brygady komendantem głównym Markiem Bienkowskim.

Dzisiaj goście z Polski odwiedzą granicę białoruską w Miednikach, gdzie omówią sytuację na granicy wschodniej. Ponadto oficjalna delegacja obejrzy wieżę obserwacyjną w Vidziūnai, przejście graniczne w Szumsku.

Po obiedzie komendant Marek Bienkowski odwiedzi Ambasadę RP, później spotka się z ministrem spraw wewnętrznych, a o godz. 16.30 - z premierem Litwy.

Bienkowski jest głównym pełnomocnikiem Polski ds. granicy

z Litwą. Głównym pełnomocnikiem granicy ds. granicznych Litwy z Polską jest szef litewskiej policji granicznej Songaila.

Główni pełnomocnicy obu krajów decydują i przyjmują postanowienia dotyczące kontroli ruchu i sprawnego funkcjonowania przejść granicznych, omawiają aktualne problemy ochrony granicy państwowej.

Od początku maja granice polsko-litewskiej strzeże nie 6 jak dotychczas strażniczek policji granicznej, a 5, ponieważ dwie z nich - Galinių i Akmenių zostały połączone.

Granice z Polską i Łotwą są traktowane jako przyszłe wewnętrzne granice Unii Europejskiej. Inf. wł.

W numerze:

Kraj

Dzisiaj w „LITEXPO” zostaną otwarte VIII Targi „Balttechnika’ 2000. Swoistą nowością tegorocznej wystawy jest ekspozycja polskiego sprzętu wojskowego.

str. 2

Aktualności

W Toruniu rozpoczął się Międzynarodowy Festiwal Teatralny KON-TAKT’ 2000, w którym tradycyjnie uczestniczy teatr z Litwy.

str. 3

Spoleczeństwo

Podczas spotkania w podkomitecie ds. mniejszości polskiej socjalliberałów konsul Jackiewicz ostro skrytykował dyrektorów polskich szkół i prezesów organizacji społecznych, którzy chcą przywrócenia obowiązkowego egzaminu z języka polskiego na maturze.

str. 5

Kultura

W stolicy znów święto. Do 10 czerwca trwać będzie Międzynarodowy Festiwal Teatru LIFE.

str. 6



Praworzędność

Upalna wiosna wypędziła mieszkańców nad jeziora. Kąpią się oni nie tylko sami, ale też psów do wody ciągną. Policja uprzedza: taka „miłość” do czworonożnych przyjaciół może kosztować 100 litów.

str. 8

UAB "Klion" Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85

DEBICA

Sentencja dnla
Nie ma tak bystrego człowieka, który ogarnąłby wszystko zło.
La Rochefoucauld

4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Koalicja partii prawicowych

Narodowi demokraci, demokraci, narodowcy, republikańscy, Związek Chrześcijańskich Demokratów i Litewska Liga Wolności aprobują ideę koalicji sił prawicy.

Wczoraj na naradzie przywódców tych partii, której inicjatorem był przewodniczący Partii Narodowo-Demokratycznej, poseł na Sejm Rimantas Smetona, zaaprobowano koncepcję jednoczenia się pokrewnych partii prawicowych.

Prezydent jedzie do Słowenii

Delegacja z prezydentem Valdasem Adamkusem odwiedzi Słowenię, która obok Litwy uważana jest za najlepiej przygotowaną do członkostwa w NATO kandydatkę i która kilka lat wcześniej od Litwy rozpoczęła negocjacje z Unią Europejską.

Rozpoczynająca się dziś wizyta ma na celu zacieśnienie dwustronnych kontaktów politycznych, zachętę do rozwoju stosunków gospodarczych oraz wymianę doświadczeń w zakresie integracji euroatlantyckiej.

Strajk nauczycieli

Nauczyciele szkół rejonu rakiskiego uprzedzili uczniów, że dziś rozpoczynają bezterminowy strajk.

Nauczyciele 9 szkół rejonu rakiskiego nie doczekawszy się konkretnych planów samorządu uiszczenia opóźnionych wynagrodzeń, dziś rozpoczynają strajk.

Prywatyzacja LŽUB

Fundusz Majątku Państwowego poprosił konsorcjum - polski "Bank Pekao SA" oraz włoski bank "UniCredito Italiano" - o sprecyzowanie i uzupełnienie złożonego tydzień wcześniej zgłoszenia do udziału w konkursie prywatyzacyjnym trzeciego co do wielkości Litewskiego Banku Rolnego (Lietuvos Žemės Ūkio Bankas).

Największy prywatny bank polski "Bank Pekao SA" wspólnie z bankiem włoskim "UniCredito Italiano" jako jedyni zechcieli nabyć liczący 76,01 % należący do państwa pakiet akcji Litewskiego Banku Rolnego.

Pożyczka dla LTB

Od pięciu banków zagranicznych LTB (Lietuvos Taupomasis Bankas) otrzyma 10 mln euro (36 mln Lt) syndykowanej pożyczki na okres jednego roku z prawem jej prolongowania o kolejnych 12 miesięcy.

Syndykowaną pożyczkę "Taupomasis bankas" wykorzysta według własnego uznania, a zwrot zagwarantuje majątkiem banku. Z gwarancji rządu nie skorzysta. Umowa w sprawie tej pożyczki została podpisana dzisiaj.

Elektroniczny podpis

Litwa zamierza podążyć za przykładem Unii Europejskiej i przyjąć ustawę, która udzieli takiż status podpisowi cyfrowemu bądź elektronicznemu, jak i odręcznemu.

Sprawa podpisu elektronicznego Litwy będzie omawiana na jutrzejszym posiedzeniu rządu. Podpis elektroniczny jest swego rodzaju zaszyfrowanym kodem - z osobą fizyczną będzie związany poprzez specjalny certyfikat.

Zemsta pacjenta?

W nocy z niedzieli na poniedziałek potężny wybuch rozległ się w Poniewieżu.

Ludzie nie ucierpieli. Eksplozja uszkodziła budynek, sprzęt medyczny, wysadziła szybę gabinetu stomatologicznego oraz szyby kilku okolicznych domów.

Opóźnienie emerytur

Zarząd „Sodry” poinformował, że emerytury majowe będą wypłacane z 2-3-dniowym opóźnieniem.

Zgodnie z harmonogramem wypłacanie emerytur miało się zakończyć w tym tygodniu. Ogółem na emerytury w maju potrzeba 284 mln litów.

Wpadka pracodawcy

Policja zatrzymała mieszkańca Nowych Święcian Laimonasa Romanovskisa, uprawiającego proceder, polegający na pomocy litewskim budowlanym w znalezieniu pracy w Niemczech.

Romanovskis pod szyldem przedsiębiorstwa "Darsta" od poszukujących pracy pobierał po 80 Lt za obiecane fikcyjne usługi. Przedstawiciel rzekomej firmy wypełniał ankiety, pokazywał sfałszowane zamówienia na siłę roboczą i obiecywał dobry zarobek.

Przedszkolowy problem

Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy przyznaje, że dziś umieszczenie dziecka w przedszkolu, zwłaszcza w dużym mieście, staje się problemem.

W latach 1990-1998 ilość instytucji przedszkolnych w naszym kraju zmniejszyła się 2,3-krotnie, a miejsc w nich - ponad 2,5-krotnie.

(ELTA, BNS)

Sprzęt już przekazano

Pokaz orkiestr i jednostek wojska litewskiego i polskiego

Dzisiaj o godz. 10.00 w centrum wystawowym "Litexpo" zostaną otwarte VIII Międzynarodowe Targi "Balttechnika'2000". Uczestniczy w nich 161 firm z 12 krajów świata. Swoistą nowością tegorocznej wystawy, jest ekspozycja polskiego sprzętu wojskowego.

Jak powiedział attache obrony RP Włodzimierz Marzęda, Polska na prośbę Litwy zgodziła się być jej partnerem w drodze do NATO. Jeżeli dotychczas pewne obszary we współpracy polsko-litewskiej były wyłączone, jak na przykład, nauka wojskowa i przemysł obronny, to niniejsza wystawa obejmuje właśnie te dziedziny. Potrwa ona od środy do piątku i weźmie w niej udział 25 polskich przedsiębiorstw i instytucji przemysłu obronnego. W seminariach natomiast, przewidzianych na 25-26 bm. udział wezmą przedstawiciele 6 polskich instytucji i uczelni wojskowych i 6 ośrodków badawczo-rozwojowych przy przedsiębiorstwach przemysłu obronnego. Ogółem polscy naukowcy przedstawiają 24 referaty.

Faktycznie sprzęt wojskowy już przekazano żołnierzom litew-

skim w Olicie, z wyjątkiem transporterów opancerzonych, które trafią do jednostki w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Wartość sprzętu przekazanego wojsku litewskiemu wynosi ponad 1 mln dolarów USD.

Uroczystość środowa będzie raczej symboliczna i rozpocznie się o godz. 14.00 przed gmachem litewskiego Sejmu pokazem orkiestr i pododdziałów wojska polskiego i litewskiego. Zakończy się natomiast w Ministerstwie Obrony Kraju. Attache obrony wyraził nadzieję, że wystawa oraz towarzyszące jej seminaria, będą sprzyjać powstaniu wspólnego polsko-litewskiego projektu w dziedzinie dalszej współpracy.

Tematyka tegorocznej wystawy jest różnorodna. Obejmuje elektrotechnikę, elektronikę, technologie energetyczne, oszczędzanie energii, automatykę, urządzenia i materiały przemysłowe, urządzenia sterowania, kontroli, systemy pomiaru regulacji i zarządzania, urządzenia stosowane do pomiarów stopnia zanieczyszczenia środowiska, badania naukowe i technologie oraz ekologię. Właśnie temat

ekologii, ochrony środowiska jest najszerzej wyeksponowany.

Chociaż poszczególne gałęzie litewskiego przemysłu nieco ożywiły się, stopień ich rozwoju jest różny. Najbardziej ucierpiała w toku przejścia na gospodarkę rynkową budowa maszyn i przyrządów pomiarowych. Chęć uczestniczenia w wystawie wyraziło 30 firm litewskich, które eksponują "pstry" asortyment. Są to wyroby metalowe, środki łączności, wyroby przemysłu lekkiego - kamizelki, ubrania, rękawice, jak też aparatura do wykrywania ofiar kataklizmów i itp. W seminarium wezmą również udział naukowcy litewscy, którzy przedstawią szereg referatów, w tym z zakresu ochrony środowiska, jego znaczenia na drodze integracji z UE i in.

Swoistą ciekawostką wystawy będą zawody w dziedzinie mechatroniki, jednoczącej tradycyjne technologie techniczne - mechanikę elektrotechnikę elektronikę i informatykę. Wezmą w nich udział uczniowie specjalistycznych szkół Estonii, Łotwy, Polski, Litwy, Rosji, Finlandii, Szwecji.

Danuta Danowska

Echa podpisania umowy w sprawie dostaw ropy

Radość na całej linii

Prezydent Valdas Adamkus, przedstawiciele większości parlamentarnej i opozycji powitali podpisanie w ubiegłym tygodniu porozumienia litewskiego koncernu "Mažeikių nafta" z rosyjską spółką naftową "LUKoil" w sprawie dostaw ropy.

Wczoraj prezydent V. Adamkus przyjął przewodniczącego zarządu "Mažeikių nafta" Jima Sheela i członka zarządu, szefa spółki "Williams Lietuva" Randy'ego Majorsa.

Podczas spotkania omówiono negocjacje przedsiębiorstwa z rosyjskimi kompaniami na temat długofalowych dostaw ropy dla "Mažeikių nafta". Przywódca Litwy wyraził satysfakcję z porozumień, osiągniętych przez "Mažeikių nafta" i "LUKoil".

Zadowolenie z pomyślnych negocjacji w poniedziałek wyraził też jeden z liderów konserwatystów, pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Arvydas Vidziunas.

"Mimo że "Mažeikių nafta" na razie pracuje nierentownie, ponieważ minimalna ilość przetwarzanej przez rafinerię ropy stanowi obecnie około 6 mln ton, ist-

nieje perspektywa zmiany sytuacji oraz tego, że "Mažeikių nafta" stanie na nogi", powiedział na konferencji prasowej Arvydas Vidziunas.

Lider opozycyjnej LDPP Česlovas Juršėnas, komentując osiągnięte porozumienia, powiedział, że zgadza się z opinią, iż eksprezydent Algirdas Brazauskas dokonał tego, czego już dawno musiał dokonać szef rządu - walnąć pięścią w stół i zaproponować zrewidowanie umowy o zarządzaniu "Mažeikių nafta".

"Po takiej krytyce w rozmowach "Mažeikių nafta" z "LUKoil" w Londynie z miejsca nastąpił przełom", powiedział Česlovas Juršėnas.

Zgodnie z porozumieniem, Rafineria Možejska za pośrednictwem wspólnych z "LUKoil" przedsiębiorstw rokrocznie otrzyma po 6 mln ton rosyjskiej ropy. "Mažeikių nafta" będzie jeszcze mogła dodatkowo nabyć ropę z innych źródeł.

"Mažeikių nafta" obecnie jest w stanie przerobić około 8 mln ton ropy, a moc projektowa rafinerii wynosi 15 mln ton.

(BNS)

Awans „krwawego” generała

(Dokończenie ze str. 1)

Władimir Uschopeczik, obecnie 54-letni, na Litwie pociągnięty został do odpowiedzialności karnej jako oskarżony w związku ze spiskiem antypaństwowym 13 stycznia 1991 r.

W 1994 r. Prokuratura Generalna Litwy zwracała się do Białorusi z prośbą o ekstradycję generała, ale otrzymała negatywną odpowiedź. Jego oskarżenie na Litwie nadal jest prawomocne.

Władimir Uschopeczik kiero-

wał stacjonującą w Wilnie dywizję strzelców zmotoryzowanych armii sowieckiej, której czołgi 13 stycznia 1991 r. miażdżyły bezbronnych ludzi przy wieży telewizyjnej.

Ogółem 14 cywilnych mieszkańców zginęło i setki doznało obrażeń w wyniku nieudanej próby armii sowieckiej, KGB i partii komunistycznej obalenia władzy litewskiej po ogłoszeniu niepodległości.

(BNS)

Pogranicznicy wysadzili żołnierzy rosyjskich

Nielegalny tranzyt

W poniedziałek w nocy w punkcie kolejowej kontroli granicznej w Kienie, należącym do Wileńskiej Jednostki Policji Granicznej, zatrzymano jeszcze jedną grupę wojskowych Federacji Rosyjskiej, usiłującą przejechać pociągiem przez Litwę tranzytem bez niezbędnego zezwolenia.

Około godz. 2 pociągiem tranzytowym Moskwa-Kalininograd ogółem jechało 5 grup wojskowych. W zezwoleniach na podróż tranzytową przez terytorium Litwy wskazana liczba wojskowych była zgodna z rzeczywistością. Według zezwolenia, wydanego piątej grupie, jechała nie wskazana liczba osób - 52, lecz 67. W związku z tym wysadzono 15 żołnierzy i kierownika grupy.

O godz. 8 min. 30, gdy żołnierze rosyjscy otrzymali zezwolenie Służby Transportowej MOK na tranzyt przez Litwę, 15 żołnierzy wraz z kierownikiem wyruszyło z Kieny innym pociągiem Moskwa-Kalininograd. Żołnierze rosyjscy nie byli uzbrojeni.

W tym roku był to już trzeci tego rodzaju przypadek na granicy.

(BNS)

Bezpłatnie dobieramy soczewki kontaktowe. Uczniom i studentom zniżka.

Soczewki - zniżka do 40%
Dobieramy okulary. Kontaktowe soczewki znanych firm światowych i środki ich konserwacji.

Udzielamy konsultacji w sprawie operacji oczu. Konsultacja lekarza-okulisty, wszechstronne badanie oka.

ZSA "Figaro", Vilnius, Antakalnio 59, gab. 154, tel. (8-22) 34 61 37

AKTUALNOŚCI

Ubiegłej soboty w Toruniu rozpoczął się Międzynarodowy Festiwal Teatralny KONTAKT' 2000, tradycyjnie uczestniczy w nim teatr z Litwy

Polska pętla czasowa Koršunovasa



Oskaras Koršunovas: "Festiwal KONTAKT w Toruniu - to była moja pierwsza znajomość z Polską..."

Fot. Marian Paluszkiwicz

Pierwszy raz na Festiwal do Torunia pojechał z Litwy Jonas Vaitkus ze swoją trupą aktorską, a było to przed 12 laty, w czasach jeszcze sowieckich, w których to na wszelkie sposoby tournée zagraniczne litewskim artystom utrudniano.

Występ Litwinów doszedł do skutku dzięki twardej, upartej postawie ówczesnej pani dyrektor Festiwalu, reżyserce toruńskiej sceny, Krystyny Meissner oraz (nie bądźmy skromni) - interwencji prasowej dzisiejszego "Kuriera Wileńskiego".

Od tamtego czasu filarem Festiwalu Vaitkus był co roku (Festiwal KONTAKT jest tradycyjnie organizowany w maju), demonstrowano "Golgotę", "Droзда, ptaka zielonego", "Agnus Dei" i in. Wreszcie - słynne Mickiewiczowskie "Dziady". Monumentalny spektakl "Dziady" z ponad 100-osobową obsadą został w ramach KONTAKTU zagrany w Warszawie, na scenie Teatru Wielkiego, bowiem na deskach toruńskich nie mógł się on zmieścić.

Obserwacje

Do Wilna zawitała erotyka

Dziś już ani młodego, ani starego wilnianina niczym się nie da zadziwić, ale przykro jest katolikowi, gdy ujrzy w śródmieściu połączonych w ekstazie dwóch gołosów.

Co prawda, na razie takie widoki zwracają uwagę przechodniów tylko na witrynach: w perfumeriach "RIVOLI" przy ul. Pylimo 10 i "Sarna" przy ul. Vokiečių 5, kędy przepływa nieustanny potok młodzieży. Wiadomo, że służby dbające o moralność wilnian mogą nie zauważać tego przez całe miesiące i lata, zanim propagująca seks parka wyblaknie i pożółknie od słońca, a wtedy będzie można poczynić jeszcze śmielszy krok...

Tradycje Finlandii i Skandynawii (Finlandia nie jest częścią Skandynawii - należy do kontynentu) jeszcze w dawnych czasach sowieckich były krytykowane za bezwstydne popularyzowanie pornografii na każdym kroku. Pamiętam uwagi na temat podróży do Kopenhagi w którymś z periodyków - dla obywateli z naszą wiarą i moralnością wielkim szokiem był widok w kiosku kobiety w pikantnej pozie w stroju Ewy i z... psem. Nieraz się słyszało ciekawe historie, że z tej przyczyny żonaci męż-

Vaitkus tradycyjnie wywoził z Torunia wysokie nagrody, aż przyszła kolej i na jego ucznia - Oskarasa Koršunovasa, podówczas 20-letniego studenta reżyserii. Koršunovas ze swoją trupą "młodych i gniewnych", rówieśników, również studentów Vaitkusa, zawiózł wtedy na Festiwal swój pierwszy spektakl pt. "Być tam to być tu". Przedstawienie wzbudziło podziw i wysokie uznanie jury komisji artystycznej i gorący aplauz festiwalowej publiczności. Trupa Koršunovasa wywoziła z Festiwalu nagrodę. W Krakowie, po zaprezentowaniu spektaklu "Być tam to być tu" Koršunovas nazwany został przez polskich krytyków "drugim Kantorem". Oczywiście, nie posiadał się ze szczęścia. Odtąd Polska stanie się dla niego najmiłszym na świecie krajem.

Z biegiem lat toruński Festiwal wzbogacał się o nowe nazwiska. W tym - i głośniego już wtedy Eimuntasa Nekrošiusa. Pierwszy spektakl Nekrošiusa zademonstrowany na Festiwalu KONTAKT, a był to "Kwadrat", zgarnął wtedy wszystkie nagrody i zaszczytne wyróżnienia: dla najlepszego reżysera (Eimuntasa Nekrošiusa), dla najlepszej aktorki (Dalii Overaitė) i dla najlepszego aktora (Kostasa Smoriginasa). W latach następných spektakle Nekrošiusa były już tradycyjnymi gośćmi Torunia ("Wujaszek Wania" i in.).

Potem przyszła kolej na Rimasa Tuminasa ("Wiśniowy sad" i in.), ostatnio - na Gintarasa Varnasa ("Hedda Gabler"). Ibsenowska "Hedda Gabler" ze znakomitą Jūratė Onaitytė w roli tytułowej w Litwie została wyróżniona Nagrodą Narodową, w Toruniu - niestety - większym wzięciem się nie cieszyła (na festiwalach wszystko się zdarza...).

Maj 2000 w Toruniu powinien (teoretycznie) uśmiechnąć się do Koršunovasa. Prezentuje on tu jeden ze swoich nowych (premiera w 1999 w Wilnie) spektakli - "Sen nocy letniej" Szekspira, w którym grają magistranci Jonasa Vaitkusa oraz samego Oskarasa Koršunovasa. Spektakl grany w konwencji "teatru ubogiego" ze znakomicie sprawnymi (od strony muzycznej, wokalne i technicznej) aktorami.

Oskaras Koršunovas jest w Polsce już dostatecznie znany. Przed paroma laty reżyserował na scenie warszawskiego Teatru Studio, gdzie byłby, jak powiedział niżej podpisanej impresario tego teatru, Andrzej Suchoński, "zawsze mile widziany, bo nie tylko publiczność warszawska, ale i aktorzy Teatru Studio (w większości wybredni co do reżysera w ogóle, obojętnie jakiego), zdążyli już Koršunovasa wysoko ocenić i polubić".

Sam Koršunovas z uznaniem i dużą sympatią mówi o Polsce, a w szczególności o Toruniu. Festiwal KONTAKT - to była jego pierwsza znajomość z Polską. Niezwykła zresztą, bo sygnowana piękną przegodą artystyczną.

Piszę o tym wszystkim bardziej szczegółowo, żeby "wyrównać" podaną w ubiegłym tygodniu przez BNS informację ("Kurier Wileński", 16 maja 2000), cytując:

W Polsce Festiwal KONTAKT niekiedy żartobliwie jest nazywany "litewskim", gdyż w przeciwieństwie do 10 lat jego istnienia mistrzowie sceny polskiej (sic!) zdobyli ponad połowę nagród tego święta teatralnego.

Omyłka! Chodzi tu najwyraźniej o mistrzów sceny litewskiej!

Alwida Rolska

Kolejowe redukcje

SA "Lietuvos geležinkeliai" zgodnie z programem likwidacji niektórych nierentownych tras pociągów lokalnych od sierpnia zamierza zamknąć odcinek kolejowy Druskieniki - granica państwowa z Białorusią.

Po zamknięciu tego odcinka zostałyby też zerwane umowy o przewożeniu i magazynowaniu ładunków, byłaby zamknięta stacja kolejowa w Druskienikach.

Rocznie średnio do Druskienik kolej sprowadza się 18 tys. ton mazutu, 7,5 tys. ton żwiru, cementu, 1 tys. 500 ton węgla kamiennego, 4 tys. ton soli, sporo innych ładunków. Z Druskienik wywozi się około 5 tys. m³ drewna.

Ponadto pociągami zawsze było wygodnie dojechać do pobliskich wsi rejonu orańskiego - Kabeliai, Margionis, Marcinkonis.

Litewska spółka kolejowa zamierza również zamknąć nierentowne odcinki kolejowe: Kretinga-Skuodas i Podbrodzie-Didžiasalis. Ponadto sprzedać dwa odcinki: Rimkai-Gargždai i Akmenė-Karpėnai. Ma być przerwany ruch na kolei wąskotorowej na odcinku Poniewież-Rubikiai oraz zamknięte stacje docelowe - stacja Pakruojis na odcinku Radviliškis-Pakruojis, stacja Uciana na odcinku Nowe Święciany-Uciana, stacja Olita na odcinku Szesztoki-Olita.

(ELTA)

70 lat LOTem w świat!

POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOS KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

Nie wyrzucaj paragonu, wygraj prawo jazdy!

Zrób zakupy za ponad 50 Lt w jednym ze sklepów Mada,

napisz na paragonie swoje imię, nazwisko, numer telefonu i wrzuć do ustawionego w sklepie pudełka. W ten sposób staniesz się uczestnikiem gry o nagrody sieci sklepów Mada. Główne nagrody to dwa darmowe kursy prawa jazdy.

Słuchaj ZNAD WILNIE 103.8 FM 17 i 31 maja, o 17.30. Może usłyszysz swoje imię?

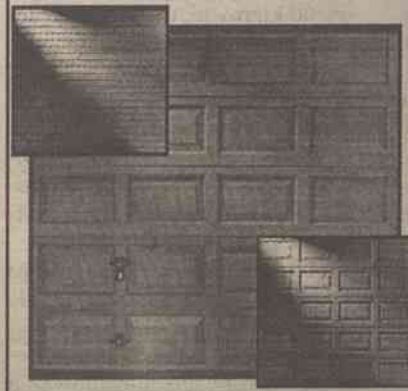


MADA

Sklepy mada: Centrum handlowe Mada, Viršuliškių 40, sklep „Mada Žirmūnai“, Žirmūnų 2, Filie Mada „Galanterie Skórzane“ przy Vokečių 5 i Ukmerges 282, na piętrze sklepu Maxima.

PLAS MEDAS

Plastyczne okna, drzwi, ogrody zimowe, witryny, drewniane drzwi garażowe (sekcyjne, filingowe, ekskluzywne)



Ševčenkos g. 19, Vilnius, tel./faks 33 98 11, tel. (8 298) 24298



640lt



718lt



824lt



950lt

Okna są certyfikowane i produkowane z duńskiego kształtownika PLASTMO

Firma "Kiras"

Naprawa miękkich mebli. Niewysokie ceny, bezpłatny transport, duży wybór materiałów do obicia. Dla emerytów zniżki. Vilnius, tel. 77 27 66, 77 17 51.

Uczestnicy konferencji Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL postawili znak równości między Związkiem, Akcją Wyborczą i samorządem rejonu

Jedność w różnorodności

Sprawozdawczo-wyborcza konferencja w sali samorządu rejonu przypominała raczej wspólne zebranie członków Związku, Akcji Wyborczej i radnych Rady samorządu rejonu wileńskiego, bowiem zarówno w referacie prezesa oddziału Waldemara Tomaszewskiego, jak i w przemówieniach delegatów i gości omawiano nie tylko problemy, zadania i osiągnięcia organizacji społecznej, ale też partii i samorządu. Podkreślano jedność polskich organizacji i samorządu.

Ostatni doczekał się szczególnie wiele słów wdzięczności za troskę o mieszkańców rejonu.

Zdaniem prezesa oddziału, dzięki współpracy Związku z samorządem i Akcją Wyborczą osiągnął on wiele w rejonie.

Rada rejonu spełniła wszystkie zapotrzebowania szkół w rejonie - powiedział Tomaszewski. Wyraził też nadzieję, że władze wyrównają koszty utrzymania szkół w rejonie, w przeciwnym razie samorządowi będzie trudno spełnić obietnicę utrzymania wszystkich szkół średnich w rejonie i uchronić je przed optymalizacją.

W swoim referacie prezes podkreślił zasługi Związku i samorządu w dziedzinie rozwoju kultury i oświaty w rejonie.

Przeprowadzono pracę wśród rodziców, wyjaśniając im bezsporną wyższość nauczania dzieci w języku ojczystym. Dzięki temu 80 proc. dzieci polskich idzie do szkół polskich - powiedział prezes.

Jego zdaniem, w rejonie działa wiele zespołów, których "nie spo-

sób zliczyć", koła organizują wiele imprez kulturowych.

- Łatwiej jest wymienić koła, które nie organizują tych imprez - stwierdził Tomaszewski.

Prezes podkreślił też priorytetowe zadania na przyszłość - rozwój oświaty oraz zwrot ziemi byłym właścicielom. Po to, żeby przyspieszyć w rejonie proces reprivatyzacji ziemi, Tomaszewski zapowiedział, że Związek, wspólnie z samorządem, będzie inspiratorem zakładania, na wzór działającego już w Zujunach, związków właścicieli ziemskich.

Zwrócić ziemię i zachować szkołę

Kwestię zwrotu ziemi poruszył również Stefan Świątkowski, który zaznaczył, że w rejonie zwrócono zaledwie 30 proc. ziemi byłym właścicielom, podczas gdy w wielu rejonach reprivatyzowano około 80 proc., a w niektórych rejonach - byłym właścicielom ziemi zwrócono w 100 proc. Zdaniem Świątkowskiego, rejon wileński pod względem procesu zwrotu ziemi jest upośledzony.

Radna Teresa Paramonowa poruszyła na konferencji problemy szkolnictwa polskiego w rejonie. Wyróżniła między innymi zasługę samorządu w zachowaniu polskiej szkoły średniej w rejonie. Nie zgodziła się z opinią niektórych działaczy, że szkolnictwo polskie w rejonie ma niski poziom nauczania, że w szkołach brakuje specjalistów, szczególnie młodych.

Zaprzecza temu chociażby wzrost liczby uczniów ze szkół re-

jonowych, którzy dostają się na wyższe studia - powiedziała Paramonowa.

Mówiąc o kadrze nauczycielskiej, jako przykład podała szkołę średnią w Rudominie. Powiedziała, że wśród 85 nauczycieli tej szkoły, jest 8 metodyków i 4 magistrów, a emeryci stanowią około 20 proc. kadry nauczycielskiej.

Brakuje ludzi kompetentnych

W swoich przemówieniach delegaci na konferencję starali się pominąć wewnętrzne problemy polskiej organizacji społecznej, jakie poruszyli posłowie na Sejm Jan Mincewicz i Jan Sienkiewicz.

Przypominając początki Związku Polaków na Litwie Jan Mincewicz powiedział, że dziś istnieje wiele polskich organizacji, które działają na płaszczyźnie wspólnych Polakom problemów.

- Dobrze, że mówimy o tych samych problemach. Nasza jedność w różnorodności - powiedział Mincewicz.

Poseł zwrócił uwagę delegatów, że w organizacji brakuje młodzieży. Jego zdaniem, młodzież dziś nie interesują problemy społeczności polskiej.

- Dlaczego organizacja, która nie ma odcienia politycznego, nie ma kół w szkołach - zastanawiał się poseł Mincewicz. - Nie chodzi bynajmniej o zwiększenie liczby członków Związku. Nam po prostu brakuje ludzi, wychowanków - powiedział Mincewicz.

Zdaniem Jana Sienkiewicza, po 12 latach działalności Związek obniżył "poprzeczkę". Zauważył, że



Wileński Rejonowy Oddział ZPL na prezesa ponownie wybrał Waldemara Tomaszewskiego
Fot. Marian Paluszkiwicz

w organizacji brakuje nowych twarzy.

- Jeżeli w przyszłości nadarzy się okazja obsadzenia naszymi przedstawicielami stanowisk wiceministra, czy dyrektora departamentu, czy będziemy mieli odpowiednich kandydatów - zastanawiał się Sienkiewicz. Jego zdaniem, brak osób na odpowiednie stanowiska jest dziś bardzo ważnym problemem organizacji.

Jan Sienkiewicz zauważył, że prezes oddziału pominął sprawę zaistniałej sytuacji w ZPL.

Zaznaczył też, że abstrahując od słuszności działań Maciejkińca, jego przykład jest dobrą nauką dla liderów Związku.

- Puczmy się, jak trzeba pracować. Nie wolno manipulować ludźmi, działać na korzyść własną osłaniając się patriotyzmem, a na przykładzie Maciejkińca widzimy,

że można przygotować zjazdy, przyjąć uchwały. Lecz widzimy też, do czego to prowadzi - powiedział Sienkiewicz.

Jednomyślni

Po kilkugodzinnej dyskusji nad referatem prezesa delegaci na konferencję wybrali nowego prezesa oddziału. Większością głosów został nim ponownie Waldemar Tomaszewski. Konferencja wybrała też nowy Zarząd oraz delegatów na Zjazd. Najwięcej kłopotu sprawiły wybory członków komisji rewizyjnej. Delegaci zgłosili bowiem więcej kandydatów niż było miejsc w komisji, dlatego głosowano osobno za każdą kandydaturą. Resztą decyzji delegaci podejmowali sprawnie i jednomyślnie.

Stanisław Tarasiewicz

Konferencja Sołecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie

Manifestacja spokoju i jedności

(Dokończenie ze str. 1)

W czym tkwi sedno "wojny?"

I dopiero wtedy prezes oddziału przystąpił do omawiania sytuacji w ZPL. Z satysfakcją stwierdził, że w ciągu krótkiego okresu stała się ona masową.

Niemniej wydarzenia, mające ostatnio miejsce w Związku, a raczej wśród jego kierownictwa, świadczą o zatracaniu szansy przekształcenia ZPL w szeroką organizację społeczną. Prezes Ryszard Maciejkińca nie przestrzega statutu organizacji. Większość członków ZPL nie pojmuje sedna "wojny" kierownictwa ZPL z AWPL. Dlaczego żądano odgródnienia organizacji od polityki? Nie rozumiemy takiego żądania. Np. w naszym oddziale z blisko tysiąca osób jest zaledwie kilka członków AWPL. Oznacza to, że nasz oddział i bez tego nie jest organizacją polityczną. A co znaczy "być organizacją samodzielną"? Od kogo? Od tych, z którymi się wygrało wybory? Dziś trzeba współpracować, wspólnie pracować dla ludzi, a nie dzielić się - powiedział prezes.

- Rozumiem, podkreślił Palewicz, że istnieje potrzeba zmiany działalności ZPL. Potrzebne są nowe idee, nowe twarze. Oczywiście, opowiadamy się za samodzielnością i niezależnością Związ-

ku, nie może być on dodatkiem do partii. Należy na ten temat dyskutować i decyzje podejmować legalnie. Zjazd 14 maja był zwyczajnym zebraniem ZPL. Wszystkie jego decyzje - to postulaty na przyszły zjazd.

Co należy zrobić w najbliższym czasie

Tuż po konferencji, zdaniem prezesa, głównym zadaniem jest działalność na rzecz integralności i jedności Związku. „Będziemy uczestniczyli w kolejnym zjeździe” - taka decyzja zapadła zarówno wśród kierownictwa oddziału rejonowego, jak i w kołach.

- Należy zachować jedność szeregów organizacji. A w tym celu szeroko dyskutować, nie odwracając się od ludzi, którzy są innego zdania. Musimy skoncentrować się na priorytetach swej działalności - powiedział prezes.

Dla oddziału sołecznickiego Zdzisław Palewicz widzi trzy takie priorytety. Po pierwsze należy wykorzystać wszelkie możliwości wszechstronnego informowania społeczności. Ludzie powinni się czuć niczym jedna rodzina, bez podziału: gdzie partia, gdzie związek, gdzie władza samorządu, a gdzie oni - ubodzy i bezradni. Po drugie, inicjowanie i poparcie przedsięwzięć, szkolenia, udział w różnych programach i funduszach. Po

trzecie, stworzenie bazy materiałowej oddziału ZPL. Same hasła nie wystarczą. Należy mieć komputery, transport, domy polskie itp.

Nie opuszczać rąk

Do zachowania spokoju wzywał też w swym przemówieniu poseł na Sejm Jan Sienkiewicz. „Nie może być podziału” - sugerował. Ostro krytykował Ryszarda Maciejkińca, który ma już za sobą trzy kadencje, a teraz nie wie, czym się ma Związek zająć. Sienkiewicz uważa, że Związek ma czym się zająć. Jest to szeroka współpraca z organizacjami polskimi, samorządami. Należy powrócić do szkół. W przekonaniu posła, jest to konflikt dwóch osób. Co będzie dalej? Będzie legalny zjazd, wybory, nowe decyzje. A potem procesy sądowe na całą kadencję: który zjazd jest legalny, do kogo należy majątek itp. Jan Sienkiewicz spróbował przewidzieć dalsze posunięcia Ryszarda Maciejkińca. Wygląda na to, że wstąpi do jednej z partii i wystartuje w wyborach. W obliczu tego konfliktu Sienkiewicz proponuje nie opuszczać rąk.

- Zbyt dużo się zrobiło, aby dziś machnąć na wszystko ręką. Prawo i racja po naszej stronie. Będzie zjazd, będzie organizacja, nawet jeśli ktoś działa przeciw - zakończył optymistycznie.

Jest przykład jedności

Optymizm udzielił się uczestnikom konferencji. Mer rejonu, członek Zarządu Głównego ZPL Józef Rybak spróbował podważyć ten optymizm. Wypowiedział się ostro. Obecna sytuację określił jako samobójstwo Związku.

- Sołeczniaki powinny być przykładem jedności - podkreślił trzykrotnie. - Zawsze byliśmy pośrednikami w sporze liderów ZPL i AWPL, ale nasze argumenty nie docierały do celu. I dziś, u progu legalnego zjazdu, powstaje pytanie: kto go poprowadzi?

Jego zdaniem, może to uczynić Jan Sienkiewicz, ponownie zostając liderem ZPL. Tę propozycję delegaci konferencji powitali oklaskami. Jedność mimo wszystko zwycięży - jest przekonany delegat konferencji Leonard Talmont z Ejszyszek. - Jest kilka osób popierających Ryszarda Maciejkińca, ale konfliktu między 150 członkami ZPL w Ejszyszkach nie ma - powiedział.

Wojciech Jurgielewicz z Turgiel również twierdził, że w oddziale sołecznickim konfrontacji nie ma. A zjazd 14 maja nazwał puczem, przewrotem pałacowym, czemu należy położyć kres i przygotowywać się do legalnego zjazdu z konkretnymi propozycjami. Jego zdaniem, jedną z takich pro-

pozycji jest wybór Jana Sienkiewicza na prezesa ZPL.

Stanisław Pieszko zaproponował ograniczenie ilości kadencji prezesa ZPL. A propos, w jego wystąpieniu krytyki było najwięcej. Również pod adresem wszystkich czterech członków Zarządu Głównego z ramienia rejonu, jak też pod adresem "Kuriera Wileńskiego". Dlaczego gazeta napisała, że się odbył ósmy zjazd? Który więc będzie teraz?

- Jakie stanowisko zajmuje "Kurier Wileński?" - zapytała też Lucja Dudójć, członek Rady samorządu.

Prezes ten sam

Gdy po dyskusji przystąpiono do części wyborczej konferencji, spokój został zachowany. Głosowanie było jawne, a na stanowisko prezesa zgłoszono jedyną kandydaturę - Zdzisława Palewicza. Powiedział on, że na tym stanowisku jest już 9 lat i nie chce być wiecznym prezesem. W tej sytuacji jednak się zgodził, gdyż oddział sołecznicki powinien godnie przeżyć ten ciężki okres dla Związku, a już potem szukać nowego lidera oddziału. Delegaci jednomyślnie wybrali Palewicza prezesem na nową kadencję. Wybrali także zarząd, delegatów na VIII zjazd ZPL, kandydatów do Zarządu Głównego.

Piotr Ryngiewicz

Konsul generalny RP w Wilnie ma odmienne zdanie o problemach szkolnictwa polskiego na Litwie niż dyrektorzy szkół

Trzeba chcieć

Konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz, podczas spotkania z członkami podkomitetu ds. mniejszości polskiej Nowego Związku (socjalliberalowie), skrytykował starania polskich organizacji i dyrektorów szkół o przywrócenie obowiązkowego egzaminu z języka polskiego w szkołach polskich oraz podał wątpliwości działalności Uniwersytetu Polskiego w Wilnie.

Idea uniwersytetu upadła - powiedział konsul. Jego zdaniem, w Wilnie brakuje naukowców, którzy mogliby wykładać na uczelni. Natomiast przyjazdy profesorów z Polski na wykłady nie odpowiadają zadaniom i wymogom uczelni wyższej.

Mieczysław Jackiewicz uważa, że w przyszłości może powstać polska wyższa uczelnia w Wilnie, która będzie pełnowartościową placówką naukową.

Litewskie prawo dopuszcza zakładanie na Litwie filii uniwersytetów zagranicznych. Natomiast w Polsce jest przygotowywana nowelizacja ustawy, która zezwalałaby polskim uczelniom na utworzenie filii poza granicami kraju. Być może, któryś z polskich uniwersytetów powoła w Wilnie swoją placówkę - wyjaśnił konsul.

Równe szanse

Konsul odrzucił sugestie Aleksandra Popławskiego, że polska młodzież na Litwie po ukończeniu szkoły i uczelni wyższej w języku ojczystym czuje się odosobniona. Uważa bowiem, że miejscowi Polacy, poza przedszkolem i szkołą, mają przyjaciół i znajomych wśród Litwinów i nie mogą czuć się odosobnieni. Jego zdaniem, dyskomfort psychiczny mogą odczuwać absolwenci polskich uczelni wyższych, powracający na Litwę, ale temu ma zapobiec powołany niedawno klub absolwentów.

Polski dyplomata zauważył, że Polacy na Litwie mają równe szanse kariery.

- Trzeba być przede wszystkim zawodowcem - powiedział konsul.

Szkoły małe i duże

Podczas dyskusji z członkami podkomitetu w sprawie szkolnictwa polskiego na Wileńszczyźnie, konsul Jackiewicz zaznaczył, że nie wszystkie szkoły, szczególnie w rejonie, mają dobry poziom nauczania. Jego zdaniem, ten problem, mogłaby rozwiązać "mądra decyzja" o optymalizacji szkół wiceminister oświaty Vaivy Vebraitė. Jego zdaniem, miast walczyć o zachowanie każdej polskiej szkoły, jak to robi poseł Jan Mincewicz, lepiej dowozić dzieci do szkół większych, lepszych.

Członkowie podkomitetu natomiast, nie zgodzili się, że duże szkoły mają rację istnienia. Jako przykład podali szkołę im. Jana Pawła II w Wilnie, w której poziom nauczania, ich zdaniem, jest wcale nie najlepszy.

Konsul powiedział, że na świecie nie ma tak licznych szkół, jak szkoła im. Jana Pawła II.

- Trzeba tę szkołę rozładować, jak rozładowano 14. Szkoła średnia powinna liczyć około 500 uczniów - powiedział Jackiewicz. Wyznał też, że bez postronnej pomocy nie umie poruszać się po labiryntach tej szkoły.

"W ołdanił prikaza"

Podczas spotkania w podkomitecie ds. mniejszości polskiej, konsul Jackiewicz ostro skrytykował dyrektorów polskich szkół i prezesów organizacji społecznych, zajmujących się problemami szkolnictwa, którzy chcą przywrócenia na mocy decyzji ministra oświaty obowiązkowego egzaminu z języka polskiego na maturze. Jego zda-

niem, ministerstwo, przekazując kwestię obowiązkowości egzaminu do gestii rad szkolnych, postąpiło w sposób demokratyczny, natomiast ani dyrektorzy szkół, ani "Macierz Szkolna" nie zgadzają się z tym i czekają na rozporządzenie.

- Dyrektorzy, wychowankowie sowieckiego sojuza, czekają - "jak budżet prikaz, to budiem wypolniam" - powiedział konsul.

Zapytany, czy w szkołach litewskich, gdzie dużą część uczniów stanowią Polacy, racjonalne byłoby otwieranie sobotnich szkółek języka polskiego, konsul powiedział, że prawo litewskie przewiduje taką możliwość. Ubolewał też, że o tym, oprócz prezesa "Macierzy Szkolnej" Józefa Kwiatkowskiego i posłów na Sejm, wie niewiele osób.

- Jesteście niedoinformowani - stwierdził konsul. - Szkołki sobotnie działają między innymi w Święcianach, Kownie, Kłajpedzie i Wisagini. Co więcej, od przyszłego roku szkolnego, język polski, jako język słowiański, obok rosyjskiego, wprowadza się do szkół, jako język obcy - poinformował konsul. Powiedział też, że w Kownie, w jednej ze szkół litewskich, język polski jest już wykładany jako język obcy. Zaznaczył, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w innych szkołach również wprowadzono język polski.

- Ale rodzice muszą tego chcieć - powiedział Mieczysław Jackiewicz.

Na koniec spotkania członkowie podkomitetu interesowali się, jakie Wilno konsul pamięta ze swego dzieciństwa.

- Było małe i zapyziałe. Bezrobocie i bieda - wspominał konsul. - Tamtego Wilna mnie nie szkoda, jak nie szkoda II Rzeczypospolitej. III jest o wiele lepsza.

Zaznaczył też, że dziś Wilno jest w pełni europejskim miastem.

Stanisław Tarasiewicz

Wystawa prac Waldemara Kratkowskiego w Konsulacie Generalnym RP

Przed startem w dorosłość

Wczoraj w Konsulacie Generalnym RP w Wilnie konsul generalny prof. Mieczysław Jackiewicz dokonał otwarcia kolejnej wystawy plastycznej. Tym razem rysunki i obrazy olejne prezentuje maturzysta Wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II Waldemar Kratkowski.

Zdaniem obecnych na wernisazu, Waldek Kratkowski ma talent. Jest ponadto ambitny, a jak podkreśliła zastępca dyrektora szkoły Czesława Osipowicz, należy do dobrych uczniów. To już wiele przed startem w dorosłość. Teraz tylko trochę szczęścia na egzaminach maturalnych i pomyślnego dostania się na studia. Waldemar ma dość sprecyzowane plany: będzie składać do Litewskiej Akademii Sztuk Pięknych, w której zresztą obecnie pobiera naukę rysunku i malarstwa (płatny kurs). Równocześnie kuszą go studia plastyczne w Polsce. Marzy o grafice w ogóle a w szczególności o grafice komputerowej. Jego zdaniem, ta właśnie dziedzina łączy w sobie artystym z użytkowością i ma spore perspektywy.

Atmosfera wernisazu - tradycyjnie bardzo miła. Nie obywa się też bez tremy, zazwyczaj bowiem dla młodych artystów, rekrutujących się głównie z wileńskich szkół polskich, właśnie w Konsulacie Generalnym RP urządzane są wystawy debiutanckie. Miejsmy

nadzieję, że polska placówka dyplomatyczna ma lekką rękę i o tych, którzy mieli tu swoje pierwsze prezentacje dorobku twórczego, jeszcze usłyszymy. Przecież jakże ważne są dla nich dobre słowa i zachęta...

Warto dodać, że Waldemar Kratkowski rysować zaczął jeszcze jako uczeń szkoły podstawowej. Tajniki malarstwa zgłębiał w Pałacu Uczniów pod okiem znanych w wileńskim środowisku artystycznym artystów - Dominiki i Czesława Jachimowiczów. Nie bez znaczenia pewnie jest fakt, że ojciec Waldemara, Henryk Kratkowski przed laty, jako uczeń obecnej Mickiewiczówki, odznaczał się nieprzeciętnym talentem malarzkim. Podobnie, jak jego koledzy klasowi - Stanisław Barkowski i Ryszard Filistowicz. Tak się jednak losy potoczyły, że tylko ten ostatni zrobił karierę w dziedzinie sztuk pięknych: jest dziś znanym i cenionym na Litwie i daleko poza jej granicami artystą malarzem.

Rodzice Waldka, Mirosława i Henryk Kratkowscy nie kryli wzruszenia. Mama, oczywiście, pragnie, by syn studiował w Wilnie. Zresztą, jeśli wyjedzie... Mają przecież doświadczenie: córka Renata pomyślnie ukończyła Szkołę Główną Handlową w Warszawie i obecnie pracuje w Wilnie. Piękna i ambitna polska rodzina.

Halina Jotkiallo

Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca „Wilia”

z okazji 45-lecia zaprasza w dniu 27 maja 2000 r. na godz. 16.00 na koncert do Wileńskiego Pałacu Koncertów i Sportu. Bilety można nabyć: w kasie Pałacu, w ZG ZPL, ZM ZPL, księgarniach: „Przyjaźń”, St. Korczyńskiego, „Elephas” oraz w polskich szkołach.
Informacja: tel. 33-12-78.

Ludzie odczuwają konsolidującą siłę kościoła

W Turgielach - msza w intencji papieża

W ubiegłą niedzielę msza św. w kościele turgielskim była wyjątkowo uroczysta. Odbędzie się bowiem w intencji 80-lecia Jana Pawła II.

Koncelebrowali ją dwaj księża. Jednym z nich był ulubieniec parafii turgielskiej, ks. proboszcz Józef Aszkiełowicz. Drugim - nie mniej zasłużony dla tej parafii ks. Vaclovas Aliulis. Pięć lat pracował tu w trudnym okresie, gdy usiłowano ludzi pozbawić wiary. Przed rozpoczęciem mszy św. ks. Vaclovas serdecznymi słowami zwrócił się do parafian, gratulując im, że kościół jest pełen wiernych, pokrótko opowiedział o swej drodze duszpasterskiej. Podczas mszy śpiewał chór Archikatedry Wileńskiej. W nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele administracji powiatu wileńskiego, mer rejonu Józef Rybak, było też kilku posłów - Vilija Oleknaitė, Zygmunt Mackie-

wicz, Jan Sienkiewicz. Dlatego też obecni dziennikarze wyrazili przypuszczenie, że inicjatywa przeprowadzenia tej uroczystości w Turgielach pochodzi z Sejmu. Tymczasem poproszony o komentarz Zygmunt Mackiewicz powiedział, że nie było żadnej inicjatywy, tylko zaproszenie, z którego chętnie skorzystał, gdyż w kościele człowiek doznaje pozytywnych emocji. Wierzy on, że ta uroczystość może pokrzepić dusze ludzkie, pomóc w walce ze złem w swym otoczeniu. Ludzie odczuwają konsolidującą siłę kościoła.

Msza w kościele odbywała się w dwóch językach - polskim i litewskim. Oba języki rozbrzmiewały też w turgielskim domu kultury, gdzie się odbywała świecka część imprezy. I tu do zebranych przemawiał ks. Vaclovas. Podzielił się wrażeniami ze swych krótkich spotkań z papieżem. Miał szczęście



Msza w kościele odbywała się w dwóch językach - polskim i litewskim

Fot autor

zbliżyć się do niego i uściskać mu rękę. Papież zawsze dobrym uśmiechem odpowiada na życzenia zdrowia i długich lat życia. Następnie ks. Vaclovas pokrótce zapoznał z

treścią ostatniej encykliki Jana Pawła II, poświęconej życiu człowieka od początku do końca.

W domu kultury przemawiała V. Oleknaitė, jako inicjatorka

tego spotkania. Klasyczne utwory muzyczne wykonali uczniowie Wileńskiego Gimnazjum Sztuk Pięknych im. M. K. Čiurlionisa.

Piotr Ryngiewicz

..., a gazeta ciekawa!

Już od roku „Kurier Wileński” organizuje spotkania ze swoimi czytelnikami w różnych zakątkach Wileńszczyzny. Stara się dotrzeć wszędzie, gdzie mieszkają Polacy, gdzie mówi się i czyta po polsku. Ekipę dziennikarzy wspierają też dobrze znane powszechnie zespoły: Kapela Wujka Mańka, rodziny Żejmów i estradowy zespół Stare - Jare.

Ubiegłej niedzieli nasz zespół redakcyjny razem z triem Stare - Jare, prezesem Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie Stefanem Matusewiczem i jego zastępcą Edwardem Klonowskim, redaktorem polskiej audycji w radiu litewskim Reginą Pakalnieńską gościł w Święcianach, miasteczku, gdzie, niestety, nie ma już żadnej polskiej szkoły, przedszkola, ale są jeszcze Polacy. Wielu z nich już nie czyta po

polsku, bo „oczy niedowidzą”, nie pisze po polsku, bo się zapomniało, nie mówi w języku babci i dziadka, bo rodzice mówią po rosyjsku lub litewsku.

Mile zaskoczenie

Chociaż, zdawałoby się, że polskość tu zupełnie zanikła, na spotkanie - koncert z „Kurierem” w sali zebrało się jednak wcale nie mniej osób, niż na identycznym spotkaniu w tak „mocno polskich” Ejszyskach. Na sali były dwa pokolenia: dziadków i ich wnuków. Średnie pokolenie zostało stracone, ale fakt przybyłej młodzieży, 25 dzieci z niedzielnej szkoły działającej w Święcianach wyłącznie dzięki entuzjazmowi dwóch nauczycielek i liczącej ogółem 40 uczniów - uspokoił nas, że słowo polskie tu jeszcze będzie żyło. By-

liśmy mile zaskoczeni. Uśmiechy na twarzach starców i wesołe oczy młodzieży wprawiły nas w naprawdę wspaniały humor.

Szkoda wyrzucić

„Minęło już pięć lat, kiedy ostatni raz w Święcianach gościł jakiś polski zespół. Dzisiaj, kiedy słyszę ze sceny polskie słowa i piosenki, dosłownie rosnę. Takie to miłe i przyjemne uczucie” - mówi emerytka Leokadia Buciućto. „Jak panie myślą - zadałam pytanie - czy takie spotkania dają korzyść?” „Bez wątpienia. Od następnego miesiąca zacznę prenumerować dziennik. Obowiązkiem każdego Polaka, mieszkającego na Litwie, jest wspieranie naszej gazety, w dodatku, że gazeta jest ciekawa” - powiedziała Krystyna Świrbutowicz, nauczycielka klas początkowych szkoły rosyjskiej w Święcianach, która ukończyła polską szkołę, Instytut Pedagogiczny po polsku, a teraz raz tygodniowo prowadzi fakultatyw z języka polskiego, który ostatnio nosi nazwę pozalekcyjnego zajęcia tradycji i obyczajów polskich. Emerytka Leonora Juszkiewicz, wieloletnia prenumeratorka naszego dziennika, ubolewała, że mała emerytura nie pozwala jej na dalszą prenumeratę i cieszyła się, że znalazła się tak wspaniała możliwość, żeby poprawić sobie nastrój i jeszcze raz spotkać się z „Kurierem”. Pensjonariuszka z Domu Opieki w Święcianach Anna Rymajdo nie czyta już dzisiaj gazety, bo nie służy jej oczy. Nie wyrzuca jednak gazet, które zbierała w ciągu wielu lat. „Szkoda mi po prostu je wyrzucać. Nieraz chce się powrócić do lat ubiegłych, przeczytać i przy-



Gazety, przede wszystkim te, w których były materiały o Święcianach, zostały po prostu rozchwytywane. Od prawej - Kamila Kurcewicz, nauczycielka niedzielnej polskiej szkoły w Święcianach, która każdą niedzielę poświęca nauczaniu dzieci języka polskiego

pomnieć sobie niektóre wypadki, przeżyć je jeszcze raz” - mówiła pani Anna.

Po co uczą się polskiego

Młodzież, która przyszła na nasze spotkanie, nie czytała dotychczas gazety, a więc nie mogła powiedzieć, co o niej sądzi. Nie czytają natomiast dlatego, że po prostu nie trafiała do ich rąk. Większość z nich rozmawia w domu po rosyjsku, kilku po litewsku, po polsku rozmawiają z babcią lub dziadkiem. Dlaczego uczą się polskiego? Polakiem w duszy czują się tylko Bożena Svikščiūtė i Regina Pilipavičiūtė, która w tym roku rozpocznie studia lingwistyki stosowanej na Uniwersytecie Warszawskim. Reszta - nie. Polskiego uczą się po to, żeby mieć możliwość wyjazdu do Polski, kilku z nich

chciałoby podjąć tam studia, ktoś po prostu chce się nauczyć tego języka. Na moje pytanie, czy kiedy w przyszłości założą własne rodziny, będą uczyć swoje dzieci po polsku, większość z nich po chwili namysłu nic nie powiedziała. Kiedy żegnałam się, obiecali mi, że „Kurier” wezmą do rąk, żeby jednak złoznac się z tą gazetą i mieć o nie własne zdanie.

Rozstawaliśmy się wszyscy zadowoleni i usatysfakcjonowani spotkaniem. Józef Skinder, konsultant Giełdy Pracy w Święcianach, został naszym nieetatowym pracownikiem na rejon święciański. A więc tamtejsze sprawy - te powszednie i świąteczne niebawem zagoszczą na naszych łamach. Żegnaliśmy się słowami: Do nowych spotkań na łamach „Kuriera Wileńskiego”!

Danuta Kamilewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Zespół Stare - Jare podbił serca nie tylko osób starszych, mocno oklaskiwali go też młodzież. Szczególnie spodobała im się nowina, że niebawem zostanie wydana nowa kasetka zespołu, na której będą piosenki młodzieżowe

W Wilnie rozpoczął się tradycyjny, tym razem już VI, Międzynarodowy Festiwal LIFE

Bogata panorama

Wspaniałe Święto Ognia i Muzyki zademonstrowali ubiegłej soboty w wileńskim Zakrecie Francuzi, dając iście mistrzowski popis, a jednocześnie prezentując bogactwo środków włączeniu pirotechniki i muzyki. Trupa ta (m.in. rozrywana przez państwa niemal całego świata), zawitała do Wilna pierwszy raz - na zaproszenie LIFE.

Festiwal potrwa do końca pierwszej dekady czerwca. Jakie ciekawsze spektakle (i gdzie?) będziemy mieli okazję tym razem obejrzeć?

Z wypowiedzi dyrektora Festiwalu LIFE Taurasa Čižasa:

29-30 maja: Anton Czechow - dwie różne interpretacje. „Pierwszy” Czechow - to spektakl reżyserki, autorski według opowiadania Czechowa „Czarny mnich” w inscenizacji moskiewskiego Teatru Młodego Widza. „Mnich” będzie prezentowany w Pałacu Kongresowym. Dlaczego tam właśnie? Bo tam jest nader ważny szczegół architektoniczny, niezbędny dla kształtu tego przedstawienia, mianowicie - duży balkon, a reżyserowi moskiewskiego spektaklu właśnie o to chodzi.

W spektaklu tym grają znani aktorzy rosyjscy: Makarecki, Jaśłowicz i in.

„Drugi” Czechow - to realizacja fińska według „Wujaszka Wani”. To przedstawienie będzie grane również nie na tradycyjnej scenie, ale w kościele pw. św. Ignacego. Niezwykle interesujący to spektakl. Do tej pory Finowie nigdy go nigdzie zagranicę nie wywozili. Do Wilna - jednak przywożą...

Dalej: w dniach 31 maja - 1 czerwca wystąpi Hiszpania. Tym razem na scenie Teatru Narodowego. Zademonstruje spektakl pt. „Esperanto” - przedstawienie niezwykle barwne, emocjonalne, z ogromnym ładunkiem ekspresji. Dużo tu poezji, a raczej poetyckości, bowiem jest to spektakl bez tekstu, bez słów. W spektaklu pt. „Esperanto” widz doświadczy niejednego „mocniejszego wstrząsu”: jest tu duże akwarium, do którego zanurza się ludzie, jest też „nieco” erotyki, są tu także sceny szorstkie, okrutne... Krócej mówiąc - spektakl o wszystkim, co w naszym współczesnym życiu się zdarza...

Kompletnym przeciwieństwem przedstawienia pt. „Espe-

ranto” jest spektakl pt. „Ambrozja” - rzecz o wyższych wartościach, efemeryczności, kruchości materii, o stosunkach, układach między ludźmi. Jest to collage z różnych historii, a tworzy się go za pomocą... baniek mydlanych. Na scenie dwoje ludzi bawi się w bańki mydlane. Lecą, fruują te bańki - małe i duże, różnych kształtów, a każda z nich - ma swój „ciężar”, wagę, barwę...

Ten spektakl jednakowo satysfakcjonuje i dorosłych, i dzieci. A propos - dzieci, które podczas spektaklu mogą siedzieć na kolanach u rodziców (to znaczy w wieku do 7 lat) - na to przedstawienie będziemy wpuszczali bez biletów. Spektakl będzie grany w dniach 7-8 czerwca na scenie Teatru Młodzieży.

O parę dni wcześniej w tym samym teatrze (wileńskim - Młodzieży), w dniach 5-6 czerwca wystąpi szalenie ciekawy człowiek, znany w całej Europie Zachodniej - mistrz Leo Base.

O czym jest ten spektakl? O człowieku, który stoi na scenie i o człowieku, który siedzi na widowni. O energii, wibrującej między sceną i salą widowiskową.



„Koncert ognia” w mistrzowskim wykonaniu francuskiego pirotechniczno-perkusyjnego zespołu
Fot. ELTA

Na zakończenie Festiwalu w dniach 8-9-10 czerwca wystąpi trupa z Australii. 8 i 9 - ze spektaklem, który w przekładzie z angielskiego oznacza: „Dziwne, niesamowite popisy”.

Dokładniej mówiąc - są to popisy „z dreszczykiem”, a prezentowane one będą na dziedzińcu wileńskiej Galerii Obrazów (w pałacu Chodkiewiczów). Dużo tu ruchu, popisów akrobatycznych (skoki, loty, fruwanie, wysokość - 4,5 metra...). Cały spektakl, to sprawdzian ludzkich możliwości - i fizycznych, i duchowych. Głów-

nym przesłaniem przedstawienia jest motyw Ikara - oderwanie się człowieka od ziemi, próba szybowania, coraz wyżej i wyżej, lotu do mistycznego przestrzeni między niebem i ziemią...

10 czerwca, w ostatnim dniu Festiwalu, ta sama trupa z Australii w tym samym pałacu Chodkiewiczów (na dziedzińcu) przedstawi spektakl pt. „Lot”. To - ten sam temat: marzenia człowieka szybowania do szczytów, wyzwolenia się z ram rzeczywistości, w których on został uwięziony.

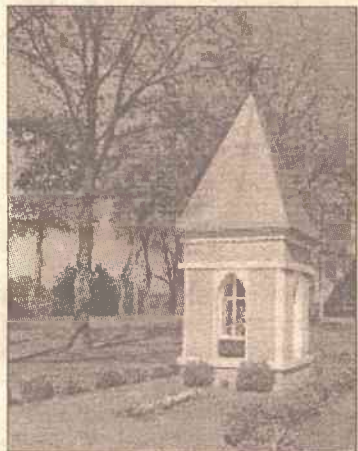
Alwida Rolska

Szytele pozostawały w rodzinie Piłsudskich w ciągu 177 lat

W dawnej Szyłowce...

Nazwa pierwotna: Garduva, Šilo Gardu, potem - Šilo Daržu, z biegiem lat - Šilalė (pol. Szytele). Była to osada położona wśród gęstych borów, lasów. Jej dawna przeszłość ginie w pomroce dziejów.

Pierwsze wzmianki historyczne pochodzą z XVI w. Naówczas obecne Szytele nazywano Szyłowką, a jej właścicielami byli Orwidowicze (Orwidowie). Później część Szytel przeszła w ręce Dundałowskich (Dandałowskich), następnie Wołłowiczów, ostatecznie - Piłsudskich.



Kapliczka w miejscu pierwszego kościoła w Szytelach zbudowanego w 1533 r.

"Sagę" rodu szyteńskich Piłsudskich podaję niżej za Romanem Aftanazym.

Ferdynand Ignacy Piłsudski

Urodził się około 1670 r., zmarł w 1719 r. Był trzecim synem Jana Kazimierza Piłsudskiego. W 1710 r. wykupił prawo zastawne na starostwo wieszwiańskie. W powiecie wieszwiańskim należały do niego jeszcze dobra Gudyminy oraz Szlichtyny, miał on ponadto w powiecie telszewskim Brewiki i Gayle. W 1712 r. Ferdynand Ignacy Piłsudski nabył część Szytel, będących własnością Jerzego Wołłowicza, ciwuna wieszwiańskiego; część drugą zapisała mu jego siostra Emerencjanna, II voto (zamężna po raz drugi - od red.) Orwidowa.

Ferdynand Ignacy Piłsudski miał pięciu synów: Franciszka,

Ludwika, Jana, Aleksandra i Antoniego. Szytele przeszły w ręce Franciszka.

Franciszek Piłsudski

Urodził się w 1713 r., zmarł w 1791 r. Był piwniczym Wielkiego Xięstwa Litewskiego, starostą wieszwiańskim, posłem na sejmy, elektorem króla Stanisława Augusta, marszałkiem Głównego trybunału WXL, kawalerem Orderu Św. Stanisława. Oprócz Szytel (jedną część odziedziczył po ojcu, drugą odkupił od brata Ludwika), Franciszek Piłsudski dobra te znacznie powiększył. Według Romana Aftanazego (dzieje Szytel oparł on na pracy Rowmunda Piłsudskiego pt. "Kronika rodu Piłsudskich", Londyn 1968 r.), Franciszek Piłsudski w 1752 r. nabył od Stefana Karola Roenne, ciwuna uszwenskiego, pułkownika powiatu telszewskiego, położoną nad Niemnem posiadłość Gielgudyszki Wysockie, a w 1771 r. od Juliana i Ewy z Putwińskich Maleckich Putwie oraz kilka innych. Znalazły się wśród nich także rodowe Piłsudów, położone w powiecie korszewskim, które w nieznanych okolicznościach, w początkach XVII w. były w rękach Dowgiatłow. W 1787 r., a więc już pod koniec swego życia, od Ignacego Przeciszewskiego, sędziego grodzkiego Ks. Żmudzkiego, Franciszek Piłsudski kupił jeszcze Ławków. W wyniku tych wszystkich transakcji w 1790 r. dobra jego składały się z: miasteczek Szytele, Wieszwiany i Ławków, czterech wójtostw, siedmiu folwarków, 41 wsi i 2 zaścianków.

Jan Chryzostom Piłsudski

Był jedynym synem Franciszka. Urodził się w 1770 r., zmarł w 1837 r. Piastował szereg urzędów, w tym podkomorzego ziemi telszewskiej. Od Szwejkowskich nabył dobra Czabiszki i przeniósł się ze Żmudzi do woj. wileńskiego. Sprzedał Gielgudyszki Wysockie i Ławków, pozostawiając jednak Szytele i dożywotnie starostwo wieszwiańskie.

Stefan Aleksander Piłsudski

Po Janie Chryzostomie Szytele i Szweksznie odziedziczyć miał jego jedyny syn z drugiej żony - Stanisław (1795-1862), uczestnik kampanii napoleońskiej, od 1816 r. żonaty z hrabiną Anną Broel Plater, która, mimo że urodziła mu sześćoro dzieci, w końcu się z nim rozwiodła. Po rozwodzie mieszkała stale w Szytelach, tam też zmarła i została pochowana. W 1855 r. Stanisław Piłsudski ożenił się po raz drugi z Teodorą Brzeską i miał z nią jeszcze troje dzieci. Z powodu jego lekkomyślnego trybu życia, Jan Chryzostom Piłsudski zapisał Szytele i Czabiszki - nie synowi Stanisławowi, lecz urodzonemu z jego pierwszego małżeństwa wnukowi Stefanowi Aleksandrowi, żonatemu z Melanią z Romerów, z którą miał on czworo dzieci.

Po przedwczesnej śmierci Stefana Aleksandra Piłsudskiego (1823-1864), Czabiszki i Szytele przeszły w dożywotnie posiadanie pozostałej po nim wdowy.

Stefania Piłsudska

"Późne wnuki" Ferdynanda Ignacego Piłsudskiego, pierwszego właściciela Szytel, podzieliły ojcowskie dobra w ten sposób, że Czabiszki otrzymał syn Konstanty, natomiast Szytele jedna z córek - Stefania Piłsudska (1840-1920), niezamężna. W 1889 r. sprzedała ona pozostające w rodzinie w ciągu 177 lat Szytele na parcelację i zamieszkała na stałe w Warszawie.

Kościoły budowali Piłsudscy

W suchych, lakonicznych informacjach, odnotowanych w inwentarzach kościelnych, "portret własny" szyteńskich Piłsudskich prezentuje się w sympatycznym kosmopolitycznym świetle. Tak przynajmniej wygląda w kontekście wyznaniowym. Zgodnie z maksymą, że Bóg na świecie jeden jest, nie żałowali pieniędzy na budowę przybytków bożych - i dla katolików, i dla protestantów.

Według encyklopedycznych źródeł litewskich, pierwszy kościół rzymskokatolicki (drewniany) w Szytelach (Szyłowce)

zbudował w 1533 r. Stanisław Orwidowicz. Biskup żmudzki nadał Szytełom prawa parafialne. W 1769 r. Franciszek Piłsudski zbudował tu drugi (a może nawet już trzeci z kolei) kościół rzymskokatolicki. W 1792 roku Jan Chryzostom Piłsudski założył altarium.

Według zachowanego inwentarza kościelnego, w 1841 r., czyli za Stefana Aleksandra Piłsudskiego, do parafii szyteńskiej należało 6 włók i 16 morgów ziemi oraz 17 chłopów pańszczyźnianych. Proboszczem kościoła był wtedy ks. Zaniewski.

Kościół obecny, murowany, zbudowano już w czasach "po Piłsudskich", w 1909 r. ze składek parafian.

Miejsce, w którym stał pierwszy kościół w Szytelach (nad brzegiem rzeki) upamiętniono ze szczególnym pietyzmem: zbudowano tu małą kapliczkę, w której ścianie wmurowano tablicę pamiątkową z odpowiednim napisem.

Luteranie w Szytelach pojawili się na początku XVI w. Szczegół ciekawy: ruch ten zrodził się w szyteńskim kościele rzymskokatolickim. W latach 1535-1536 proboszcz tego kościoła - Batocki Tortyłowicz (w źródłach litewskich: Jonas Tartyla vel Tartylaitis vel Tartilawiczius), gorący wyznawca luteranizmu, zaczął tu szerzyć idee ruchu reformatorskiego. Odszczepieńca surowo potępili wyżsi dostojnicy Kościoła rzymskokatolickiego, Batocki Tortyłowicz był zmuszony Szytele opuścić i przenieść się do Prus.

W XVII w. do Szytel i okolic przybyło więcej Litwinów oraz Niemców, wyznawców luteranizmu. Naówczas kościoła nie udało im się zbudować, nabożeństwa odprawiano w sąsiednim dworze w Pojurze. W 1806 r. właściciel szyteńskiego dworu Jan Chryzostom Piłsudski darował luteranom część swojej ziemi na budowę kościoła reformowanego, którego też został fundatorem. Kościół ten spłonął w 1833 r., jednak już trzy lata później został odbudowany. Mimo późniejszych burz dziejowych



Franciszek Piłsudski (1713-1791), piwniczny W.X.L., poseł na sejmy, jeden z właścicieli dóbr szyteńskich; zbudował tu kościół rzymskokatolicki

(kościół 22 czerwca 1941 r. został spalony), luteranie do czasów obecnych zachowali zwartą wspólnotę wyznaniową. Dziś w centrum miasta stoi nowy, współczesny kościół reformowany, a przed jego frontonem - wymowny pomnik z napisem: *Kunigui Jonui Tartylai Tartilavičiui iš Batakių (von Batockiui) 1525-1536 Šilalės klebonui, reformacijos pradininkui Žemaitijoje 1536 m. ištremtam į Prusus...*

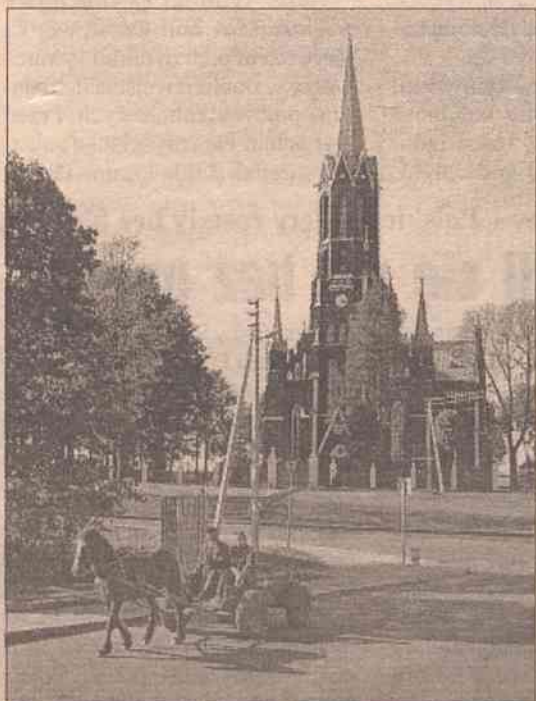
Kto zbudował tu pierwszy luterancki kościół - o tym ani słowa...

Dawne i nowe Szytele

Z dawnych - śladów architektonicznych pozostało niewiele, z wyjątkiem cmentarza (stare nagrobki z mnóstwem nazwisk polskich). W 1904 r. w Szytelach wybuchł pożar, spłonęło wtedy 20 budynków. Miasteczku zadała dotkliwie rany I wojna światowa, w 1916 r. Szytele doszczętnie spłonęły, jednak niedługo zostały odbudowane, ale już nie w pierwotnym kształcie. Dziś tu i ówdzie widnieje jeden-dwój dom zabytkowy.

Świadcami "tamtych dziejów" są w pobliskich okolicach stare przyrodne kapliczki. Tylko na Żmudzi można je jeszcze zobaczyć...

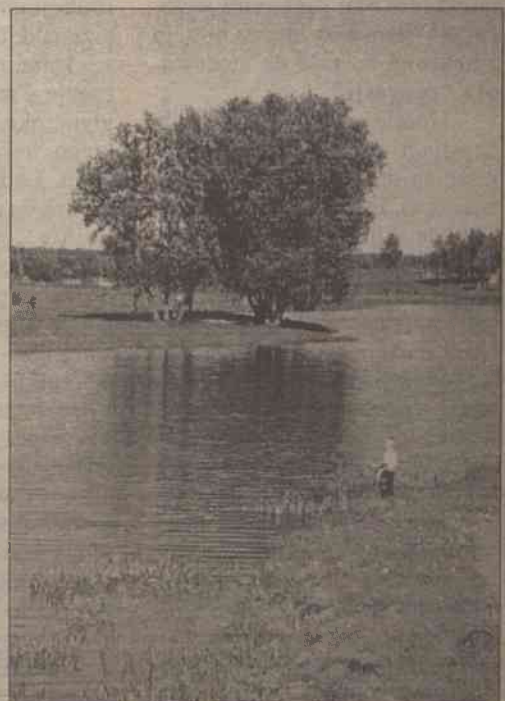
Alwida Antonina Bajor
Szytele (Šilalė)
Fot. Marian Paluszkiwicz



Kościół rzymskokatolicki wzniesiony w 1909 r.



Kościół reformowany zbudowany współcześnie



Pejzaż szyteński; nad Aszutisem...

Michał Romer wyszedł na 55 lat, a teraz powrócił

Akademia z prestiżem

Na takie określenie Litewska Akademia Prawa z pewnością zasłużyła dzięki swej 10-letniej działalności. Jubileusz ten, niedawno obchodzony, utrwalił się na długo nie tylko w pamięci studentów i wykładowców tej uczelni, ale też dostojnych gości.

W przededniu uroczystości jubileuszowych, które się odbyły 12 maja, w Akademii Prawa dokonano otwarcia audytorium im. Michała Romera, legionisty Piłsudskiego, osoby zasłużonej dla prawa i działalności na rzecz przyjaźni polsko-litewskiej. W maju obchodzono 120-lecie urodzin Michała Romera. Podczas uroczystości przecięcia wstęgi, którego dokonał premier Litwy, obecne były 2 córki Romera - Jadvyga Vitkauskienė i Žermena Zakarevičienė. Trzecia - najstarsza córka Konstancja Riomyrė - mieszka w Poniewieżu i na uroczystość nie przybyła.

- To była wielka postać o bar-

dzo interesującym życiorysem, godnym większej publikacji - włącza się do rozmowy kierownik katedry kryminalistyki doc. dr Henryk Malewski, cytując fragment wypowiedzi o Romerze: Ten człowiek wyszedł od nas na 55 lat, a teraz powrócił...

- Uroczyste obchody zostały poprzedzone niemiernie uroczystymi wizytami, jakie w akademii złożyli prezydent Valdas Adamkus, premier Andrius Kubilius i przewodniczący Sejmu RL Vytautas Landsbergis - mówi przedstawicielka wydziału ds. łączności ze społeczeństwem Akademii Prawa Valentina Jakimavičienė. - Jest to dla nas wielki zaszczyt i świadczy o prestiżu uczelni. Prezydent, który gościł u nas po raz pierwszy, odniósł bardzo dobre wrażenie i pozytywnie ocenił naszą działalność. Spotkał się ze studentami i wykładowcami, mówił o reformie ustawodawstwa prawnego. Adamkus był zadowolony z wymiany zdań ze stu-

dentami - mówi z dumą Valentina Jakimavičienė.

Kwiaty od pani ambasador

Razem z litewskimi kolegami jubileusz 10-lecia akademii z imprezami towarzyszącymi obchodzili goście: przede wszystkim delegacja wykładowców z Uniwersytetu Wrocławskiego z rektorem Romualdem Gellesem na czele. W skład delegacji wchodził: prorektor Marek Bojarski, dziekan wydziału prawa i administracji Zdzisław Kegel, profesor Szwarc - najstarszy kryminalistyk na uniwersytecie. Po raz pierwszy w historii Litewskiej Akademii Prawa przyznano tytuły doktorów honoris causa. Dołączył do tego zaszczytu profesor Zdzisław Kegel za rzeczową i ścisłą współpracę w dziedzinie utrwalania niepodległości Litwy. Doktorat otrzymał również Vytautas Landsbergis, za wkład w tworzenie i utrwalanie systemu praworządności na Litwie. Trzeba powiedzieć, że o tym wkładzie przewodniczącego Sejmu w akademii mówią w samych superlatywach.

- Profesor Zdzisław Kegel jest jednym z inicjatorów podpisania umowy o współpracy z naszą uczelnią. Dzięki temu prowadzimy intensywną wymianę grup studentów i naukowców. W ubiegłym roku wydział prawa i administracji Uniwersytetu Wrocławskiego przeznaczył 2 trzymiesięczne stypendia dla naszych młodych naukowców. W tym roku z takiego stypendium korzysta Renata Ryngiewicz... O profesora można mówić długo, zaznaczyć tylko, że Zdzisław Kegel jest członkiem kolegium redakcyjne-



Niemiec, Polak (pośrodku) i Litwin - trzej doktorzy honoris causa Litewskiej Akademii Prawa

go prac naukowych, autorem i współautorem 9 książek - powiedział dr Henryk Malewski.

Wracając do gości: między nimi byli ambasadorowie Polski, Niemiec i Łotwy. Wszyscy są zachwyceni bardzo serdecznym, przyjaznym gestem pani ambasador Eufemii Teichmann, która wszystkim doktorom wręczyła piękne bukiety róż. Nie zabrakło też innych dostojnych gości - od przedstawicieli uczelni do reprezentantów władzy.

Surowa Alma Mater

Co rok Litewska Akademia Prawa przyjmuje około 1,5 tys. studentów. Zdaniem moich rozmówców, są oni należycie przygotowani i w trakcie studiów uczą się też bardzo dobrze. Dodajmy, że i wymagania w tej uczelni są dosyć poważne. Kwalifikacje wykładowców są również na wysokim poziomie. Dla przykładu, w ciągu ubiegłego roku 5 osób obroniło prace doktorskie: Edvardas Sinkevičius, Vygintas Višinskas, Rychardas Burda, Juozas Ži-

lys, Egidijus Jarošiūnas, którzy podczas obchodów jubileuszowych również otrzymali gratulacje.

Akademia organizuje konferencje, seminaria.

- Wspomnieliśmy już o bardzo dobrej współpracy z Uniwersytetem Wrocławskim, możemy się poszczycić podobnymi kontaktami z Policijną Akademią Zarządzania w Münsterze, która przygotowuje kierowników policji wyższej kwalifikacji - mówi dr Henryk Malewski.

Sentymentalna dygresja

Podczas wizyty delegacji z Wrocławia nie zabrakło momentów bardzo romantycznych. Oprócz wycieczek do Kowna, Rumszyszek, Trok, goście mieli, oczywiście, okazję zwiedzenia Wilna, w tym kościoła Dominikanów, w którym kiedyś przysięgli sobie rodzice rektora Romualda Gellesa...

Irena Litwin

Fot. archiwum Litewskiej Akademii Prawa



Córki Michała Romera zaszczyliły swą obecnością uroczystość otwarcia audytorium imienia ich ojca

Jeśli lubimy krowy, to nie znaczy, że możemy je kąpać w jeziorze

Odpoczywaj z głową

Wraz z nastąpieniem ciepłej pogody do rejonu wileńskiego napłynęła fala mieszczuchów, łaknących odpoczynku na łonie przyrody. Swoimi "przyjaciółmi" na 4 kołach, psami i niebezpiecznym zachowaniem się sprawili takie zamieszanie nad pięknymi jeziorami Wileńszczyzny, że policja zmuszona została do stosowania "represji".

- Goście w naszych pięknych, czystych miejscowościach zawsze są mile widziani, ale nie znaczy to, że musimy przemykać oczy na skutki odpoczynku niektórych, szczególnie młodych, ludzi - mówi komisarz policji samorządowej rejonu wileńskiego Józef Kuzmicki.

Miejscowości, w których są miejsca przystosowane do odpoczynku (100 większych jezior!), jest wiele. Niemniej, z powodu najazdu rozweselonej młodzieży z miasta, dla miejscowych mieszkańców miejsca nie ma. Przyjeżdżają z ogromną ilością alkoholu, żeby "rozluźnić się". Niektórzy kąpią w jeziorach swoje psy i samochody. Pała ogniska w niedozwolonych miejscach. Często wszczynane są bi-

jatyki, dochodzi do gwałtów, kradzieży i nieszczęśliwych wypadków. Już od Wielkanocy policja samorządowa zaczęła akcję "Miejsca odpoczynku", mającą na celu "uciszenie" zbyt hałaśliwych odpoczywających...

- W akcji bierze udział wielu funkcjonariuszy, w tym też 7 przewodników z psami. Będziemy karać za najmniejsze wykroczenie - maksymalnie. W ubiegłym roku, po wprowadzeniu takiego "terroru" nastąpiła u nas cisza. Ludzie nie mogli się nadziwić, że u nas tak pięknie i spokojnie... Miejsca było i dla mieszkańców rejonu, i dla "normalnych" przyjeźdźców z miasta.

Za kąpanie psa w jeziorze właściciel będzie musiał zapłacić 100 litów.

-Tłumaczę, że bardzo lubią swego psa, że to przyjaciel człowieka, ale powiadam na to: jeśli lubię krowę czy krokodyla, to czy mam prawo kąpać je w miejscu, gdzie odpoczywają ludzie, szczególnie dzieci? - komisarz Kuzmicki mówi żartobliwie. - Zobaczmy, czy płacąc za każdym razem po 100 litów, amatorzy psów będą chcieli kąpać swoje zwierzęta...

Wiadomo, że do plaży, jeziora (jeśli tylko nie przechodzi tamtędy droga) można podejść samochodem nie bliżej niż 25 m. Naruszytel zapłaci karę od 20 do 50 litów. Na uwagi policjantów ludzie reagują różnie. Jedni cichutko płacą i odjeżdżają, inni, najczęściej pijani, wyraźnie prowokują funkcjonariuszy. Na szczęście, na razie, nikogo nie musiano "wyciągnąć" siłą.

- Niektórzy młodzi po takim odpoczynku trafiają do izby wytrzeźwień. Rodzice bardzo się temu dziwią, a ja radziłbym, żeby lepiej pilnować swoje latorośle, dlatego, że nocleg w izbie wytrzeźwień - to jeszcze nie najgorsze, co mogło spotkać młodego człowieka. Przecież strasznie patrzeć, jak po pijanemu wpadają do jeziora i jeżdżą samochodami! A dziewczyny? Na rauszu są takie swobodne i przystępne. Potem do policji przychodzą takie ze skargą o gwałt... - twierdzi komisarz. - Chcę powtórzyć, że zawsze chętnie witamy wszystkich u nas w rejonie, ale naruszytel będzie karany ostro - ostrzega funkcjonariusz.

Irena Litwin

Podczas wybuchu ucierpiała żona litewskiego dyplomaty Dwie eksplozje

Estońska policja bezpieczeństwa zatrzymała w piątek kilka osób, podejrzanych o spowodowanie wybuchu w domu towarowym "Stockmann" w Tallinnie.

Ustalono również mechanizm zdetonowania ładunku wybuchowego, który został uruchomiony o godz. 10.48, tymczasem telewizja poinformowała, że wybuch nastąpił przy pomocy telefonu komórkowego.

Dwa wybuchy w tym domu towarowym nastąpiły kolejno z odstępem 6 godzin. Jeden ładunek eksplodował o godz. 4.43,

kiedy w sklepie nie było ludzi, drugi - o godz. 10.48. Podczas drugiej eksplozji doznała lekkich obrażeń 29-letnia kobieta - żona dyplomaty, pracującego w ambasadzie Litwy w Tallinnie. Jeszcze jedna, 30-letnia kobieta, jej 18 miesięczna córeczka oraz pracownik ochrony doznali szoku.

Oba ładunki wybuchowe podłożono w hali handlowej na pierwszym piętrze domu towarowego, w pobliżu wejścia do działu napojów alkoholowych. Przed wybuchami terroryści telefonicznie zażądali 2 mln koron. (BNS)

Polskie kobiety zostały bez bielizny

Niepokoili się nie bez powodu

Polska policja graniczna zatrzymała 4 obywateli Litwy, którzy próbowali z Ukrainy do Polski przewieźć wielką ilość kobiecej bielizny. Trzej mężczyźni i kobieta mercedesami wieźli 7.000 biustonoszy i około 200 par majtek. Towar oszacowano na sumę prawie 164.000 złotych.

Na polsko-ukraińskim przejściu granicznym w Dorohusku (województwo lubelskie) polscy policjanci graniczni zwrócili uwagę na niespokojne zachowanie się

mieszkańców Szawel Danguolė Z. i Alfonsasa D., mieszkańca Kowna Raimundasa G. oraz Žydrūna sa Ž. z Prienai. Zapytani, czy mają coś do zadeklarowania, odpowiedzieli przecząco, jednak, po sprawdzeniu znaleziono szmuglowany towar. Bieliznę i samochody skonfiskowano. Decyzją sądu na 3 miesiące został aresztowany jeden z przemytników, który próbował funkcjonariuszom policji granicznej dać łapówkę. Pozostałych zwolniono, ale tylko do rozprawy sądowej. (BNS)

Polska

Nowy prezes ZChN

Obradujący w Częstochowie Zjazd ZChN w II turze głosowania wybrał nowego prezesa stronnictwa.

Został nim wicemarszałek Sejmu Stanisław Zając. Na Stanisława Zająca głosowało 190 delegatów, a na dotychczasowego prezesa - 186. W I turze głosowania, która nie wyłoniła zwycięzcy, Piłkę poparło 189 delegatów, a Zająca 187.

W Sejmie o kasynach

Na rozpoczynającym się we wtorek posiedzeniu Sejm zdecyduje m.in. o zmianach w ustawie o grach losowych i zakładach wzajemnych. Do Sejmu powróci też projekt ustawy o powszechnym uwłaszczeniu obywateli.

Nowelizacja ustawy o grach losowych wprowadza m.in. 45 proc. liniowy podatek dochodowy dla gier prowadzonych w kasynach i salonach gry na automatach. Dla gier liczbowych stawka podatku ma wynosić 20 proc., dla loterii pieniężnych 15 proc., dla loterii fantowych, bingo fantowego, bingo pieniężnego oraz zakładów wzajemnych - stawka ma wynosić 10 proc.

Kara dla szpiega

Na 4 lata więzienia Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie skazał w poniedziałek b. oficera Wojskowych Służb Informacyjnych Czesława W., którego uznano za winnego szpiegostwa na rzecz ZSRR i Rosji.

Uzasadnienie tego nieprawomocnego wyroku sąd utajnił - tak jak i cały proces. Czesław W., były szef kontrwywiadu wojskowego w Łodzi, został zatrzymany w maju 1999 r. przez Urząd Ochrony Państwa.

Medal dla Geremka

Szef polskiej dyplomacji Bronisław Geremek otrzyma Medal Wolności.

Wyróżnienie, przyznawane za zasługi w obronie zasad demokracji, przyznał Geremkowi Instytut Franklina i Eleonor Roosevelt w Nowym Jorku.

Śmierć żołnierza

W polskim kontyngencie wojskowym w Kosowie zginął od kul 24-letni żołnierz. Nie wiadomo, czy było to samobójstwo, czy wypadek.

W niedzielę przed godz. 21, z niewyjaśnionych przyczyn w samochodzie ciężarowym Star 66, którym polscy żołnierze wracali z misji patrolowej z Mitrovicy śmierć z własnej broni poniósł żołnierz nadterminowy, st. szer. Tomasz Ł. Brane są pod uwagę dwie hipotezy - nieszczęśliwy wypadek w wyniku nieostrożnego obchodzenia się z bronią, albo targnięcie się na życie.

„Wodowanie” Flata

Fiat 126p wpadł do zbiornika wodnego w Gorzycach w woj. podkarpackim. Zginął kierowca i jeden z pasażerów, drugiemu udało się wydostać z samochodu.

Do wypadku doszło o godz. 4 nad ranem w poniedziałek. Z niewyjaśnionych przyczyn auto, jadące połą drogą, zjechało z nasypu do zbiornika wodnego i przewróciło się na dach na jego dnie.

Najsuchsze miasto

Białystok pozostaje obecnie najbardziej suchym miastem spośród stolic polskich województw.

Ostatni duży deszcz padał w Białymstoku w połowie kwietnia. W ciągu ostatnich trzech dni spadło tam zaledwie 0,9 milimetra deszczu, gdy np. w Olsztynie 16,7 milimetra.

Izrael wycofuje armię z Libanu

W kilka godzin po zajęciu przez hezbollahów opuszczonej przez armię izraelską wsi w Libanie południowym, Izrael zagroził ponownym wysłaniem swoich wojsk w to miejsce.

Rzecznik armii oświadczył w Jerozolimie, że wojska powrócą na teren południowolibańskiej strefy, jeśli w jakikolwiek sposób zostanie zagrożone bezpieczeństwo Izraela.

Hezbollah powraca

Uzbrojone oddziały Hezbollahu zajęły w poniedziałek rano wieś Houla (położoną około trzech kilometrów od granicy izraelskiej) w południowym Libanie, z której kilka dni wcześniej wycofano izraelską armię. Kilkudziesięciu uzbrojonych hezbollahów weszło do wsi wraz z kilkuset cywilami - Libańczykami, powracającymi po 22 latach do swych dawnych miejsc zamieszkania. Sześciu żołnierzy proizraelskiej Armii Południowego Libanu bez jednego strzału poddało się hezbollahom, którzy natychmiast po wkroczeniu aresztowali na miejscu „kolaborantów” - pozostających tam Libańczyków, którzy mieli współpracować z armią izraelską. Wieś, znajdująca się niedaleko większej miejscowości Taibeh, skąd także wycofano już armię izraelską, jest doskonale widoczna z przygranicznego miasteczka izraelskiego Misgav Am.

Kolejka po azyl

Na wieść o aresztowaniu przez hezbollahów „kolaborantów”, kilkanaście rodzin libańskich z Taibeh ruszyło w kierunku przejścia granicznego z Izraelem, żądając udzielenia im azylu politycznego. Na granicy ustawiła się bardzo długa kolejka ludzi. W Jerozolimie podano, że armia prowadzi na miejscu „negocjacje” z uciekinierami.

Nieoczekiwanie w poniedziałek w Teheranie oddano hołd Hezbol-

Kryzys zakładników w Filipinach

Armia uwolniła dzieci

Armia filipińska uwolniła w niedzielę dwójkę dzieci, przetrzymywanych od dwóch miesięcy razem z innymi zakładnikami przez rebeliantów islamskich z ugrupowania Abu Sajef na południowofilipińskiej wyspie Basilan.

Armia do tej pory uwolniła 15 zakładników, ale rebelianci zabili sześć przetrzymywanych przez siebie osób, w tym księdza katolickiego.

Inna grupa członków organizacji Abu Sajef, przetrzymująca

Czechy-Słowacja

Czeski premier Milosz Zeman osobiście wręczył w poniedziałek w Pradze 14-kilogramową sztabę złota premierowi Słowacji Mikulaszowi Dzurindzie, kończąc w ten sposób symbolicznie dzielenie majątku dawnej Czechosłowacji.

Sztaba stanowi część czterech ton złota, jakie dotąd przechowy-



Izrael już w styczniu zapowiedział jednostronne wycofanie ze stworzonej w 1985 r. w okupowanej części Libanu tzw. strefy bezpieczeństwa

Fot. EPA-ELTA

lahowi, który - jak pisze irańska agencja IRNA - „zmusił armię izraelskich syjonistów do wycofania” i „odzyskał spod okupacji nowe ziemie na południu Libanu”.

Iran popiera

Irańska agencja cytuje wypowiedź rzecznika MSZ w Teheranie Hamida Rezy Assefiiego, który potwierdził, iż Iran domaga się całkowitego i natychmiastowego wycofania Izraela z Libanu i przywrócenia bezpieczeństwa i stabilności temu krajowi. Iran - powiedział rzecznik - popiera bojowników sił antyizraelskiego ruchu oporu w Libanie.

Izrael w styczniu zapowiedział jednostronne wycofanie ze stworzonej w 1985 r. w okupowanej czę-

ści Libanu tzw. strefy bezpieczeństwa, która miała stanowić gwarancję, że na ziemie izraelskie nie przedostaną się arabscy terroryści. Armia izraelska ma opuścić strefę do końca pierwszego tygodnia lipca. Powszechnie sądzi się jednak, że nastąpi to znacznie wcześniej.

Dyskretnie przyspieszenie

Od kilku tygodni operacja wycofywania została dyskretnie przyspieszona - opuszczane placówki są przekazywane Armii Południowego Libanu, która jednak nie zawsze przejmuje kontrolę nad nowymi punktami. W ostatnich dniach co najmniej trzy wsie zostały opuszczone i następnie zajęte przez przybywających pieszo z Libanu cywilów.

Jastrzemski i Czeczeni o śmierci Basajewa

Dementi

„Kaczką dziennikarską” nazwał w poniedziałek rzecznik Kremla ds. Czeczenii doniesienia o śmierci czeczeńskiego dowódcy Szamila Basajewa.

Takie same zdanie o śmierci słynnego dowódcy połowego wyraził niepodległościowy rząd czeczeński.

Rzecznik Siergiej Jastrzemski powiedział, że - jak to ujął - istnieją pośrednie dowody, że Basajew żyje. Wcześniej rosyjskie źródła podały, że Basajew zmarł z powodu gangreny.

Zginęło 300 cywilów

Ponad 300 osób, wśród nich wiele kobiet i dzieci, padło ofiarą masakry, której we wsi Katogota, w prowincji wschodniej Kivu w Kongu, dokonał oddział antyrządowych rebeliantów.

Napastnicy zasiekli ofiary maczetami, a zwłoki wrzucili do rzeki Ruzizi, lub do latryn. Rebelianci, którzy wymordowali ludność Katogoty, należeli do Kongijskiego

Bezpośrednio po ujawnieniu programu wycofania wojska z Libanu mieszkańcy północnego Izraela - głównie Galilei - gwałtownie zaprotestowali przeciwko ewakuacji. Argumentowali, że powstała w ten sposób próżnia wypełnią oddziały hezbollahów i tym samym wzrosną bezpośrednie zagrożenie dla osiedli w samym Izraelu, w pobliżu granicy libańskiej.

Ugrupowanie Hezbollahu w niedzielę po raz pierwszy dokonało ataku na izraelski posterunek w rejonie Wzgórz Golan. Dotychczas hezbollahowie koncentrowali ataki - głównie ostrzały raketowe i zamachy bombowe - na obszarze południowolibańskiej strefy, nie podejmując działań ofensywnych w rejonie okupowanych przez Izrael syryjskich Wzgórz.

Doniesienia o tym, że w częściowo amputowanej prawej nodze Basajewa rozwinęła się gangrena, pojawiły się już przed miesiącem. Jeden z przywódców separatystycznej Czeczenii Achmed Żakajew powiedział w poniedziałek zachodnim dziennikarzom, że w ubiegłą sobotę rozmawiał przez telefon z Basajewem. Powiedział, że gangrena rzeczywiście poraziła prawą nogę Basajewa, lecz dokonano operacji i niebezpieczeństwo minęło.

Masakra w Kongu

Pochodu na rzecz Demokracji, ugrupowania zbrojnego składającego się głównie z byłych członków armii ruandyjskiej i burundyjskiej pochodzących w większości z plemienia Tutsi.

Prowadzi ono, w znacznej mierze na tle plemiennym, walkę z rządem Demokratycznej Republiki Konga i wspierane jest przez rząd Ugandy i Burundi.

SPORT

Michael Schumacher wygrał Grand Prix Europy w Formule 1

Czwarte zwycięstwo



Zwycięzca Grand Prix Europy Niemiec Michael Schumacher

Fot. EPA - ELTA

Niemiec Michael Schumacher (Ferrari) wygrał na torze Neubugring (Niemcy) Grand Prix Europy, szóstą eliminację mistrzostw świata Formuły 1.

Drugie miejsce zajął Fin Mika Hakkinen (McLaren), a trzecie Brytyjczyk David Coulthard (McLaren).

Jest to już czwarte zwycięstwo Schumachera w tym sezonie i 39 w karierze. Z 46 punktami jest on liderem klasyfikacji generalnej Mistrzostw Świata, wy-

przedzając broniącego tytułu Hakkinena i Coultharda.

W Neubugring najlepszy start miał Hakkinen, który szybko jednak został wyprzedzony przez Schumachera. Ta dwójka kierowców uciekła rywalowi i uzyskała nad nimi bardzo dużą przewagę. Do mety dotarli oni niezagrożeni, walcząc między sobą o pierwsze miejsce. Schumacher nie dał się jednak wyprzedzić rywalowi, uzyskując nad nim na mecie ponad 13 sekund przewagi.

Wyniki Grand Prix Europy

1. Michael Schumacher (Niemcy/Ferrari) 1:40.00,307
2. Mika Hakkinen (Finlandia/McLaren) strata 13,821s
3. David Coulthard (W.Brytania/McLaren) 1 okrążenie
4. Rubens Barrichello (Brazylia/Ferrari) 1 okrążenie
5. Giancarlo Fisichella (Włochy/Benetton) 1 okrążenie
6. Pedro de la Rosa (Hiszpania/Arrows) 1 okrążenie
7. Pedro Paulo Diniz (Brazylia/Sauber) 2 okrążenia
8. Gaston Mazzacane (Argentyna/Minardi) 2 okrążenia
9. Jean Alesi (Francja/Prost) 2 okrążenia
10. Jenson Button (W.Brytania/Williams) 5 okrążeń

Klasyfikacja kierowców

1. Michael Schumacher 46 pkt
2. Mika Hakkinen 28
3. David Coulthard 24
4. Rubens Barrichello 16
5. Ralf Schumacher 12
6. Giancarlo Fisichella 10
7. Jacques Villeneuve 5
8. Heinz-Harald Frentzen 5
9. Jarno Trulli 4
10. Jenson Button 3

Klasyfikacja konstruktorów

1. Ferrari 62 pkt
2. McLaren 52
3. Williams 15
4. Benetton 10
5. Jordan 9
6. BAR 6

Liga NBA

Zacięta rywalizacja

Koszykarze New York Knicks zwyciężyli w decydującym meczu półfinału Konferencji Wschodniej NBA na wyjeździe z Miami Heat 83:82. Knicks serię best-of-seven wygrali 4:3 i w finale konferencji zmierzą się z Indianą Pacers.

Czwarty kolejny sezon rywalizacja dwóch największych rywali ligi w fazie play off była niezwykle zacięta. Cztery z siedmiu

meczów serii zakończyły się różnicą sześciu punktów.

Dla Heat był to dopiero drugi mecz z tą numeracją w historii klubu. W 1997 r. wygrywając go wyeliminowali nowojorczyków w drugiej rundzie play off. Teraz Knicks w walce o finał ligi zagrają z najwyższą rozstawioną drużyną na Wschodzie Indianą Pacers. Będzie to rewanż za ubiegłoroczny finał konferencji wygrany przez nowojorczyków 4:2.

Aleksander pokonał utytułowanych Niemców

Sukces Litwina

Litewski dyskobol Virgilijus Alekna na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w stolicy Czech Pradze w niedzielę zdobył pierwsze miejsce.

Litwin rzucił dyskiem na odległość 68 m 60 cm. Był to naj-

lepszy w tym sezonie wynik Virgilijusa. Na drugim miejscu uplasował się mistrz olimpijski Niemiec Lars Riedel - 65 m 10 cm. Na trzecim - wicemistrz i rekordzista świata inny Niemiec Juer-gen Schult. Jego wynik - 64 m 28 cm.

Mistrzostwa Europy w karate kiokuszin

„Złota” Mikšytė

W Kownie podczas mistrzostw Europy w karate kiokuszin złoty medal we współzawodnictwie kobiet zdobyła Roma Mikšytė, a brązowy w turnieju mężczyzn zdobył Donatas Imbras.

23-letnia R. Mikšytė odniosła zwycięstwo w kategorii wagi żeń-

skiej ponad 60 kg i po raz czwarty została mistrzynią kontynentu.

W absolutnej kategorii mężczyzn D. Imbras z Szawel przegrał w półfinale dla przyszłego zwycięzcy mistrzostw. W mistrzostwach Europy w karate kiokuszin uczestniczyło 135 zawodników z 23 krajów.

Europejskie mistrzostwa tańców klasycznych

Brązowy medal - litewskim tancerzom



Tytuł mistrza Europy w tańcach klasycznych zdobyła para angielska Roberto Villa i Michelle Barry

Fot. ELTA

Złote medale europejskich mistrzostw tańców klasycznych dorosłych, które się odbyły w Wilnie, zdobyli tancerze kowieńskiego klubu „Sūkurys” Arūnas Bižokas i Edita Daniūtė.

Mistrzami kontynentu została angielska para Robert Villa i Michelle Barry, srebrne medale

zdołała inna para tancerz z Anglii - Jonathan Crossley i Kylie Jones. Druga uczestnicząca w zawodach litewska para tancerz - Donatas Vėželis i Lina Chatkevičiūtė - nie trafiła do półfinału i podzieliła 17-18 miejsca. W mistrzostwach Europy uczestniczyło 45 par tancerznych.

Trener Barcelony podał się do dymisji

W znak solidarności

Holenderski szkoleniowiec Barcelony, Louis van Gall podał się do dymisji.

Van Gall ironicznie pożegnał się z dziennikarzami: „Przyjaciółki i przyjaciele z prasy. Odchodzę. Brawo”.

„Odchodzę, ponieważ jestem solidarny z prezesem klubu, który wspierał mnie od pierwszej do ostatniej minuty. To było dla mnie bardzo ważne” - dodał Holender, czyniąc aluzję do prezesa Jose-

pha Louisa Nuneza, który również zapowiedział odejście z Barcelony, po 22 latach pracy w klubie.

Piłkarze Barcelony zajęli drugie miejsce w mistrzostwach Hiszpanii, za Deportivo La Coruna. W piątek, w ostatnim meczu ligowym zremisowali na stadionie Camp Nou z Celtą Vigo 2:2. Katalończykom nie powiodło się również w Lidze Mistrzów - w półfinale zostali wyeliminowani przez FC Valencię.

Festiwal filmowy w Cannes

„Dancer in the Dark”, tragedia muzyczna duńskiego reżysera Larsa von Triera, zdobyła w niedzielę Złotą Palmę 53. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Cannes.

Uznanie jury, któremu przewodniczył francuski reżyser Luc Besson, zyskała zwłaszcza odtwórczyni roli prawie niewidomej robotnicy, islandzka piosenkarka Bjoerk. Film von Triera ma bardzo prostą konstrukcję i w opinii krytyków, nakręcony został bardzo sprawnie zgodnie z komercyjnymi kanonami, co gwarantuje, że publiczność będzie wychodziła z kina wzruszona do głębi. „Grand Prix” festiwalu przypa-

Tryumf Duńczyka

dła filmowi „Devils on the doorstep”, opowieść o chińskim chłopie, przeżywającym strach przed grożącą mu śmiercią podczas japońskiej okupacji Chin w okresie II wojny światowej. Twórcą filmu jest chiński reżyser Jiang Wen.

Nagrodę dla najlepszego aktora otrzymał Tony Leung z Hongkongu, za film „In the Mood for Love”. Tajwańczyk Edward Yangwon uznany został przez jury festiwalowe za najlepszego reżysera: przedstawił film zatytułowany „Yi Yi” (Jedynka i Dwójka). Za najlepszy scenariusz nagrodzono Johna C. Richardsa i Jamesa Flamberga, autorów scenariusza do „Nurse Betty” (USA).

Nepal

Szerpa nepalski ustanowił rekord w szybkości wejścia na najwyższą górę świata - Mount Everest. Zajął mu to tylko 15 godzin i 56 minut.

34-letni szerpa Babu Chiri, który jest zawodowym wspinaczem, w czasie wspinaczki na „Dach świata”, jak nazywany jest Mount Everest, nie korzystał z butli tlenowej. W ostat-

nim etapie wspinaczki dołączył do niego brat Dawa. Stał się on również trzecią osobą w historii, której udało się wejść na tę górę już po raz dziesiąty. Poprzedni rekord szybkości wejścia na Mount Everest wynosił 20 godzin i 20 minut. Ustanowił go w październiku 1998 roku szerpa Kaji.

Rekord na Evereście

Francja

Francja zaprzestała produkcji własnych banknotów pieniężnych i przystępuje do drukowania euro.

Bank de France wydrukował w ostatni piątek ostatni banknot o nominale 500 franków. Kraj posiada wystarczającą ilość banknotów wszystkich nominałów, by starczyło ich do końca grudnia 2001 roku,

Koniec z frankiem

zaś od pierwszego stycznia 2002 roku do obiegu wchodzi euro. Europejski bank centralny podzielił emisję nowej waluty między 11 krajów. W pierwszym okresie krajom, które przejdą na jednolitą walutę europejską, trzeba będzie 13 miliardów banknotów. Francja wydrukuje z tego 2,5 miliarda banknotów.



Kolejny japoński przebój. Kot-zabawka, który nie tylko mruczy, ale też ... ociera się o gospodarza. Wibrująca nowość kosztuje zaledwie 28 USD i jest bardzo popularna wśród pań pracujących w biurach. Rozwiązanie problemu - „Bratnia dusza”?

Fot. EPA-ELTA

Rosja

Milicja z Baskirii (ok. 1300 kilometrów na wschód od Moskwy) aresztowała 16-letniego hakera, który stworzył nowy rodzaj wirusa i uszkodził nim kilka central telefonicznych w swoim sąsiedztwie.

16-letni Borys Kwasow z książek samodzielnie nauczył się pracy na komputerze. Usłyszawszy o wirusie „I love you” postanowił stwo-

rzyć swój własny. Wirus prowincjonalnego hakera uszkodził centrale telefoniczne w dwóch sąsiednich rejonach. Szkody spowodowane wirusem wynoszą równowartość ok. 350 dolarów, co na rosyjskiej prowincji jest sumą bardzo dużą. 16-letniemu hackerowi grozi jedynie grzywna, przyznał się bowiem do winy.

Groził pytonem

Metrowej długości żywym pytonem złodziej sterroryzował w australijskim Melbourne pracownika stacji benzynowej.

Młody człowiek w sobotę wieczorem wszedł do sklepu przy stacji, wybrał kilka czasopism i napojów, po czym zaczął groźnie wymachiwać wężem. Pracownik stacji zdrętwiał z przerażenia, a złodziej wyszedł, nie płacąc.

WTOREK
23 MAJA

6.00 - Dzień dobry. 8.00 - S. „Teletubbies”. 17.20 - Wiadomości (ros.). 17.30 - Trembita. 17.45 - S. „Statek kosmiczny Ziemia”. 17.55 - Telekatalog. 18.00 - Milioner. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Taksówkarze”. 19.10 - Aktualności. 19.25 - Ludzie jak i my. 19.30 - Program ekonom. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Na granicy. 21.45 - Szkice PS. 22.10 - Przeszłość. 22.35 - Na arenie sportowej. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - Prosto i jasno. 8.05 - S. „Bez domu jest źle”. 8.30 - Notatki gospodyni. 8.40 - S. „Piękna i uparta”. 9.35 - S. „Barwy miłości”. 10.15 - S. „Trzy kobiety”. 11.00 - Babie lato. 11.45 - Kuchnia pani Grażyny. 12.15 - ABC zdrowia. Medycyna Tybetu. Wpływ alkoholu. 12.45 - Ścisłe tajne. 13.10 - Notatki gospodyni. 13.20 - S. „Dzina moich marzeń”. 13.45 - S. „Letnie historie”. 14.40 - Zaginiony świat. 15.25 - S. „Rozdzinka Adamsów”. 15.50 - S. „Trzy kobiety”. 16.40 - Prosto i jasno. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości”. 18.05 - Telegra. 18.10 - S. „Piękna i uparta”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Nurty. 20.20 - S. „Sąsiedzi”. 20.50 - S. „Bezgraniczna zemsta”. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - S. „Wydział zabójstw. Życie na ulicy”. 22.45 - Forma. 23.10 - S. „Renegat”.



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwawa fala. 7.25 - Spojrzenie. 7.50 - S. „Buntownicza dusza”. 8.40 - S.

„Cyganka”. 9.25 - S. „Dziki anioł”. 10.10 - S. „Labyrinty namiętności”. 11.00 - S. „Komisarz Rex”. 11.50 - S. „Maklerzy”. 12.40 - Corrida. 13.40 - Komedial „Ten sam Münchhausen”. 15.00 - Karuzela. 15.55 - S. „Buntownicza dusza”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerowe show. 17.05 - S. „Cyganka”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Labyrinty namiętności”. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - Film fab. „Cienie przeszłości” (Kanada, Francja, USA, 1991 r.). 21.55 - Spojrzenie. 22.15 - S. „Wszystko pamiętać”. 23.45 - Najostrzejsze kadry świata. 0.15 - Krwawa fala. 0.25 - Rowerowe show. 0.40 - 3.00 - DW.



6.55 - S. „Alif”. 7.15 - S. „Dzieciolatek Woody”. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Perła”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Kochające serce”. 11.00 - Teleshop. 11.15 - Bez kłopotu. 11.40 - Za rogiem. 9starych anegd. 12.05 - Przepisy Roberta. 12.30 - S. „Melrose Place”. 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. „Xena”. 14.30 - S. „Herakles. Legendarne podróże”. 15.15 - S. „Alif”. 15.40 - S. „Dzieciolatek Woody”. 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. „Uroczy i dzielni”. 16.30 - S. „Perła”. 18.05 - Metropol. 18.10 - S. „Kochające serce”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - S. „Słoneczny patrol”. 20.55 - TV „Lietuvos rytas”. 21.50 - Wiadomości. 22.00 - Mecz eliminacyjny NBA. 22.55 - S. „Szpital polowy”. 23.20 - S. „Ulice E.Z.”.



8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Pogoda dla bogaczy”. 9.05 - Film fab. „Widmo Charlesa”. 11.00 - Cytat

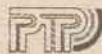
dnia. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.25 - S. „Pogoda dla bogaczy”. 14.20 - Odpocznijmy. 14.40 - Le-go-go. 15.20 - Własna gra. 15.45 - Rozmowy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.30 - Humor. 17.00 - Film-koncert. 17.40 - Filmy anim. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Pół godziny w rządzie. 19.15 - Stolica. 19.45 - SW show. 20.40 - Patrol drogowy. 21.00 - Z Moskwy. 21.15 - Odpocznijmy. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Pogoda dla bogaczy”. 23.15 - Kanał muz. 23.50 - Halo, rodacy.



8.00 - S. „Alondra”. 8.30 - Poglądy. 8.45 - Gwóźdź. 9.15 - Recepty. 9.30 - Problem bezrobocia młodzieży. 10.00 - Film fab. „Pszczółka”. 14.35 - S. „Przygody Bolka i Lolka”. 14.45 - Prognoza astrolog. 14.50 - Recepty. 15.05 - Film fab. „Wypoczynek podróżnych”. 16.45 - Recepty. 17.00 - Mozaika muz. 17.30 - S. „Alondra”. 18.15 - Turystyka. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Poglądy. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.30 - Problem bezrobocia młodzieży. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Bądźmy zdrowi. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.30 - Film fab. „Jeden za jednego” (Niemcy, 1976 r.).



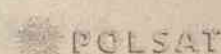
12.30 - Razem. 13.00, 16.00, 22.35 - Wiadomości. 13.35 - Król wzgórz. 14.00 - Do lat 16 i więcej. 14.35 - S. „Droga przez mękę”. 16.30 - Panorama śmiechu. 17.00 - Czekaj na mnie. 17.45 - S. „Delikatna trucizna”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 20.00 - Film fab. „Komedial z dawno minionych dni”. 21.35 - Srebrna kula. 22.50 - S. „Piątek, 13-ego”.



6.00, 7.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 6.20, 23.15 - Oddział dyżurny. 6.35 - Nowości rodzinne. 7.40 - Arena - sport. 8.15 - S. „Cyganka”. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 10.25 - Moskwa - Mińsk. 14.45 - Film anim. 15.30 - Wieża. 15.55 - We mgłę bżów. 16.25 - K-2 przedstawia. 17.25 - Ustami dziecka. 18.40 - S. „Dziki anioł”. 19.35 - S. „Wyspa fantazji”. 20.30 - S. „Wyuzdane tańce”. 21.00 - Melodramat „Beznadziejnie zakochany”.



6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.10 - Sport-telegram. 8.15 - Krakowskie Przedmieście. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - Gielda. 8.45 - Panteon - wydarzenia kulturalne. 9.00 - „Klan” - serial prod. polskiej. 9.30 - „Dwa światy” - serial prod. polsko-australijskiej. 10.00 - „To ja zabiłem” - film fab. prod. polskiej. 11.30 - Kulisy PRL-u: Katyń. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Magazyn teatralny. 12.45 - „Klan” - serial prod. polskiej. 13.10 - Ludzki świat. 13.30 - Sportowy tydzień. 14.30 - Magazyn Polonijny z Ukrainy. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - Turniej eliminacyjny ME w siatkówce. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Dwa światy” - serial prod. polsko-australijskiej. 17.45 - Krzyżówka szczęścia. 18.10 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 18.40 - Gość Jedynki. 18.50 - „Klan” - serial prod. polskiej. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - „Dekalog” - film obycz. prod. polskiej. 21.00 - „Na wysokich obcasach” - film dok. 21.30 - Fronda. 22.00 - Salon Lwowski. 22.20 - Wieści polonijne. 22.30 - Panorama. 22.50 - Sport-telegram. 23.00 - Linia specjalna. 24.00 - Monitor Wiadomości. 0.30 - Krzyżówka szczęścia. 0.55 - „Klan” - serial prod. polskiej.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Voltron” - serial anim. dla dzieci. 7.25 - „Tom i Jerry Kids” - serial anim. dla dzieci. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - „Allo, allo” - ang. serial komed. 8.35 - „Wysoka fala” - serial przygodowy USA. 9.30 - „Posłaniec szczęścia” - meksyk. telenowela. 10.30 - „Luz Maria”, Peru. 11.30 - „Karolina w mieście” - ameryk. serial komed. 12.00 - „Najdroższy tatuś” - ameryk. serial komed. 12.30 - Idź na całość - show z nagrodami. 13.30 - „Świat według Kiepskich” - pol. serial komed. 14.00 - Macie, co chcecie - program rozrywkowy. 14.30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 15.00 - „Johny Bravo” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Nowe przygody Robin Hooda” - serial przygodowy. 16.45 - „Z głową w chmurach” - braz. serial obyczajowy. 17.45 - „Luz Maria”, Peru. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Posłaniec szczęścia” - meksyk. telenowela. 20.00 - „Graczykowie” - pol. serial komed. 20.30 - „Szalona odwaga” - dramat wojenny, USA. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.40 - Telewizyjne Biuro Śledcze - magazyn kryminalny. 23.10 - Wyniki losowania Lotto. 23.15 - Informacje i biznes informacyjne. 23.30 - Prognoza pogody. 23.40 - Polityczne graffiti. 23.55 - Bumerang. 0.25 - Super Express TV. 0.45 - „Meandry prawa” - serial USA. 1.35 - Muzyka na bis



6.00 - Teledyski. 6.40 - „Sunset Beach” - serial USA. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 8.15 - „Perla” - telenowela. 9.00 - „Izabella” - telenowela. 9.50 - Zwiariowana kamera - program rozrywkowy. 10.40 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 11.20 - Teleshopping. 12.20

- Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 12.50 - „Sunset Beach” - serial USA. 13.35 - „Potwór z bagien” - serial dla młodzieży. 14.00 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 14.25 - Odjazdowe kreskówki. 16.25 - „Sunset Beach” - serial USA. 17.10 - „Perla” - telenowela. 18.00 - „Izabella” - telenowela. 18.55 - Zoom. 19.30 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 19.55 - Śmiechoteleka. 20.55 - „Świr” - komedia USA. 22.45 - „Szczury nabrzeża” - serial policyjny. 23.30 - Zoom. 24.00 - Zwiariowana kamera - program rozrywkowy. 0.45 - „Świr” - komedia USA.

TV4

6.30 - Nuta - magazyn. 7.30 - Muzyczne listy - magazyn muzyczny. 8.30 - „Teknoman” - serial anim. 9.00 - „Masked Rider” - serial anim. 9.30 - „JAG” - Wojskowe Biuro Śledcze - serial sensac. 10.30 - „Sabrina, nastoletnia czarownica” - serial komed. 11.00 - „Kolorowy dom” - serial komed. 11.30 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 12.00 - „Rajska plaża” - serial dla młodzieży. 13.00 - TV shop - magazyn. 13.15 - V max - magazyn motoryzacyjny. 13.45 - „Latający dom” - serial anim. 14.15 - „Sally czarownica” - serial anim. 14.45 - Muzyczne listy - program muzyczny. 15.50 - „Teknoman” - serial anim. 16.15 - „Masked Rider” - serial anim. 16.40 - „Młody Herkules” - serial przygod. 17.15 - VIP - wydarzenia i plotki. 17.20 - S. „Dhama i Greg”. 17.45 - Dziennik - program informacyjny. 18.00 - „Przygody Sindbada Żeglarza” - serial przygod. 18.55 - „Rajska plaża” - serial dla młodzieży. 19.55 - Dziennik - program informacyjny. 20.10 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 20.40 - „Ally McBeal” - serial komed. 22.40 - A kuku - program rozrywkowy. 23.10 - „Klasa” - dramat obycz. 1.10 - VIP - wydarzenia i plotki. 1.20 - Nuta - magazyn. 2.20 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 2.50 - Muzyczne listy - magazyn muzyczny.

Bez istotnych zmian

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Krótkotrwale opady deszczu. Wiatr północno-zachodni, 3-8 m/s. Temperatura w nocy od 6 do 11 stopni ciepła, w dzień od 17 do 21 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez istotnych zmian. Lokalnie opady deszczu. Temperatura w nocy od 6 do 11 stopni ciepła, w dzień od 17 do 22 stopni ciepła.

**Litewskie Radio**

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m oraz FM-105, 1 MHz audycji w języku polskim.

Życzymy dobrego odbioru!

Wyniki losowania z dnia 20 05 2000



Nr 1411

01 10 11 12 15 16 20 22 26 29
30 35 39 42 43 47 49 57 58 60



Nr 379

01 05 07 11 21 22 + 28
6 liczb - 250657 Lt, 5+1 liczb - 3365 Lt,
5 liczb - 624 Lt, 4+1 liczby - 261 Lt,
4 liczby - 17 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia 21 05 2000



Nr 215

72 08 17 46 10 28 26 23 58
16 68 40 54 70 06 65 56 20
09 18 60 42 21 44 37 57 43
74 01 13 12 38 34 45 30 39
(Cztery kąty)
69 07 32 (linia), 05 03 48 (przekątne),
63 25 67 59 22 04 71 49 47 (cała tabela).
Wygrane:
cztery kąty - 8 Lt, linia - 5 Lt,
przekątne - 35 Lt, cała tabela - 549387 Lt
Nagrody dodatkowe: samochód - los 0190100

DROBNE

Sprzedam dobrą krowę. Osiedle Bukiszki. Tel. 403-597 (Markowska).

Sprzedajemy nasiona gryki. Vilnius, tel. 8-22645354, tel. kom. 8-298 01231.

Spółka indywidualna proponuje wycieczki wygodnym autobusem, 14 miejsc, do dowolnego kraju Europy. Tel. 8-285-55620.

Sprzedam dom w rejonie sołecznickim z telefonem, zabudowaniami gospodarczymi i 77 arami sprywatyzowanej ziemi. Vilnius, tel. 45-57-87.

W dogodnym dla pacjentów czasie japońskim wziernikiem badam przewód pokarmowy, żołądek i dwunastnicę, leczę. Vilnius, tel. 61-66-71 w godz. 8 - 11, 31-18-58 po godz. 17.

Naprawiamy radiotelefony, telefony komórkowe, telefony ustalające numer, faksy, CD, aparaty wideo i audio, dokonujemy rozkodowania. Jest własny transport. Vilnius, Kauno 34, tel. 33-14-69.

Kobieta (27 lat) z wykształceniem filologicznym poszukuje człowieka, który za wynagrodzeniem pomógłby znaleźć pracę. Vilnius, tel. 41-37-71.

NAJTANIEJ

w Wilnie sprzedajemy beton i wyroby betonowe. Tel. 56 84 42, 56 84 29, tel. kom. (8-299) 97456.

Sprzedajemy siatkę ogrodzeniową i różne gwoździe. Na większą ilość udzielamy zniżki. Tel. 62 10 22, 61 91 96, 31 35 27.

ZSA "KORADO BALTIJA" - przedstawicielka czeskiej fabryki "Korado a.s." na kraje bałtyckie, Białoruś i obwód kaliningradzki oferuje kaloryfery, suszarki do ręczników, termoregulatory. Tel. 72 46 42, faks. 75 69 50.

Garaż do wynajęcia. Vilnius, tel. 41-37-71.

Fachowiec w zakresie remontu mieszkań i innych pomieszczeń poszukuje pracy. Vilnius, tel. 47-91-86.

Wykonujemy nowe fornirowane drzwi, montujemy, fornirowujemy stare (laminowane, malowane). Wileński „Klewas”, tel. 8-289-48614, 75-41-36 od godz. 19.00.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych. Vilnius, tel. 77-86-43 (od godz. 9.00 do godz. 17.00 w dniach pracy), 8-298-41237 (wieczorem w dni wolne).

2000 PRENUMERATA**Wydanie codzienne - indeks 0044**

| | | |
|---------|---------|---------|
| 1 mies. | 3 mies. | 7 mies. |
| 19 Lt | 57 Lt | 133 Lt |

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

| | | |
|---------|---------|---------|
| 1 mies. | 3 mies. | 7 mies. |
| 16 Lt | 48 Lt | 112 Lt |

Wydanie sobotnie - indeks 0172

| | | |
|---------|----------|----------|
| 1 mies. | 3 mies. | 7 mies. |
| 3.90 Lt | 11.70 Lt | 27,30 Lt |

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, "Elephas", Olandų 3, w szkołach

| | | |
|---------|---------|---------|
| 1 mies. | 3 mies. | 7 mies. |
| 13 Lt | 39 Lt | 91 Lt |

Wydanie codzienne w redakcji

| | | |
|---------|---------|---------|
| 1 mies. | 3 mies. | 7 mies. |
| 12 Lt | 36 Lt | 84 Lt |

Prenumerata dla czytelników za granicą

| | | |
|---------|---------|---------|
| 1 mies. | 3 mies. | 7 mies. |
| 16 USD | 48 USD | 112 USD |

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris, b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Od poniedziałku do piątku o godz. 19.00 i 21.00 tylko na

Wiadomości w języku polskim i anons jutrzejszego "Kurier Wileński" Oprócz tego - reportaże okolicznościowe z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny, rozmowy z interesującymi ludźmi

CENTRUM KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII

Grupy wieczorowe i dzienne. Grupy intensywnej nauki. Nauka zaoczna, indywidualna. Wykłady w jęz. litewskim i rosyjskim. Plac do nauki jazdy, komputery, najnowsze programy, literatura.

10.00-19.00 10.00-14.00

Vilnius, Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05.



Stosuje się system zniżek

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński” Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny Zigmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405

E-Mail adres: redaktor@kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-78-90), sekretarz redakcji Andrzej Malkianis (tel. 42-79-49), zastępca sekretarza Marian Sipowicz (42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Stanisław Tarasiewicz (42-79-04), gospodarka - Julita Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo

(tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 42-90-81), komercyjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), reklama - (tel. 42-69-63), rejon sołeczniczy - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczyńska (tel. 8-238-61216), rejon święciański - Józef Skinder (tel. 8-217-52627)

Dyz. redaktor Aleksander BOROWIK

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania. Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Kalendarium

* Wtorek (23.V) jest 144 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 222 dni.

* Znak Zodiaku - Bliźnięta.

* Imieniny: Dezyderyusza, Iwony, Juliana.

* Wschód Słońca - 4.00, zachód - 20.32. Długość dnia - 16 godz. 32 min.

* Księżyc. Pełnia - od 18 maja.

KURS WALUT**Bank Litewski****Oficjalny kurs**

na 23 maja 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

| | |
|--------------------------|--------|
| Dolar USD | 4,0000 |
| UE euro | 3,6056 |
| Dolar australijski | 2,2912 |
| 1000 rubli białoruskich | 4,1472 |
| Korona czeska | 0,0988 |
| Korona duńska | 0,4835 |
| Funt brytyjski | 5,9464 |
| Korona estońska | 0,2304 |
| 100 jenów japońskich | 3,7383 |
| Dolar kanadyjski | 2,6750 |
| Łat litewski | 6,5865 |
| Złoty polski | 0,8901 |
| Korona norweska | 0,4404 |
| Rubel rosyjski | 0,1415 |
| Korona szwedzka | 0,4360 |
| Frank szwajcarski | 2,3211 |
| 100 tys. lir tureckich | 0,6445 |
| Griwna ukraińska | 0,7389 |
| 100 forintów węgierskich | 1,3897 |
| 10 tys. lei rumuńskich | 1,9524 |

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

| |
|--------------------------------|
| 0,7875664 funta irlandzkiego |
| 13,7603 szylinga austriackiego |
| 40,3399 franka belgijskiego |
| 166,386 pesety hiszpańskiej |
| 1936,27 lira włoskiego |
| 40,3399 franka luksemburskiego |
| 2,20371 guldena holenderskiego |
| 200,482 eskudo portugalskiego |
| 6,55957 franka francuskiego |
| 5,94573 marki fińskiej |
| 1,95583 marki niemieckiej |

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.